Nr. 121b. Dnia 2 maja. Piątek. Dnia 20 kwietnia (2 maja) 1884 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumeratorowie, którzyby życzyli sobie mieć w osobnej odbitce wyszłe do dnia 1-go maja początki drukujących się w *Kurjerze* utworów „*Wysokie progi*“ J. I. Kraszewskiego, i „*Wiek XX*“ Robidy - Omikrona, mogą nabyć takowe razem za cenę 5 kop. w kantorze *Kurjera*.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawioną będzie na intencję nawrócenia grzeszników uroczysta wotywa arcybractwa czci serca N. Marji Panny.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Franciszka Serafickiego ku czci św. Witalisa, męczennika, odłożone z dnia 28-go z. m.;

św. Ducha (po-paulińskim) i św. Jacka (po-dominikańskim) na pamiątkę Znalezienia Krzyża św., odłożone z dnia jutrzejszego na niedzielę;

św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) i Opieki św. Józefa (pp. wizytek) z tytułu święta kościelnego Opieki św. Józefa, przypadającego w niedzielę dnia 4 go b. m.;

parafjalnym na Pradze, na pamiątkę św. Florjana, męczennika, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) na pamiątkę św. Moniki, wdowy.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża na pamiątkę Znalezienia Krzyża św. odprawione będzie całodzienne z zupełnym odpustem nabożeństwo, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

Przegląd polityczny.

Książę Bismark poniósł wczoraj spodziewaną oddawna klęskę. Komisja parlamentu dla przedłużenia ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom, zmusiwszy rząd do wniesienia naglejszego jej zdaniem prawa przeciw rycerzom dynamitu, przyjąwszy część poprawek dep. Windthorsta, nareszcie zdecydowała się wczoraj odrzucić w trzeciem czytaniu cały projekt ustawy, który żądał przedłużenia na dalsze lat dwa upływającego z d. 30 b. m. prawa represyjnego przeciw socjalnym demokratom. Uchwała zapadła równością głosów, to jest połowa głosów była za przyjęciem prawa, połowa przeciw. Opozycja nie czuła się w końcu zadowoloną nawet przekształceniem, jakiemu projekt uległ wskutek poprawek p. Windthorsta i namyśliła się wprost obalić takowy, zastrzegłszy się tylko pierwej w rezolucji p. Richtera, iż rząd jeszcze w obecnej sesji przedłoży parlamentowi projekt ścigania anarchistów. Za przedłużeniem prawa głosowała frakcja zachowawcza i narodowo-liberalna, przeciw centrum katolickie i „cierń w oku kanclerza”—nowe stronnictwo wolnomyślne.

Prawdę powiedziawszy, dobrze się stało, że komisja ostatecznie odkryła przyłbicę i odrzucając cały projekt, stworzyła jasną sytuację. Ministrowie Puttkamer i Bötticher oświadczyli przecież kilkakrotnie, iż rząd nie dopuszcza żadnych modyfikacyj swego projektu, a prosi parlament albo o przyjęcie go *en bloc* albo o odrzucenie. Obecnie obie strony spór wiodące mają przed sobą *tabulam rasam*. Komisja znała ukryte zamiary rządu rozwiązania parlamentu w razie upadku ustawy, a mimo tego nie ulękła się groźby i dała do zrozumienia kanclerzowi, iż nie obawia się losu wyborów. Rząd, jeżeli miał istotnie szczery zamiar odwołania się do narodu, może go teraz bez skrupułów sumienia wykonać, o tyle naturalnie, o ile wyrok komisji zatwierdzony zostanie w pełnej izbie.

Do jednego z pism zagranicznych piszą z Poczdamu pod dniem 24-ym z. m. co następuje:

„Niemcy usiłują w tej chwili stać się panem targów pieniężnych w Europie. Uorganizowano już kampanję, aby targi te uczynić zależnemi od Berlina. Orężne powodzenia Prus przyniosły dotąd tylko sławę, chodzi o to teraz, aby przyniosły pieniądze, chodzi o zdetronizowanie targu paryskiego, o przywiedzenie go do stopnia drugorzędnej potęgi i uczynienia zeń hołdownika targu niemieckiego.

Ciekawy to fenomen, zamiar zuchwały, rzecz jest jednak na tej stopie, że się powieść może. Ajentem tej krucjaty, wprawdzie pokojowej, w której jednak wielka rozwija się energja i nieugiętość, jest nie kto inny, jak bar. Bleichröder. Nastręczył się wielki międzynarodowy interes sprzedaży tytoniów tureckich, a p. Bleichröder umiał taki nadać obrót rzeczy, iż stał się tego interesu panem absolutnym. W tych dniach trzeba było puścić akcje stowarzyszenia na targi: berliński, wiedeński i paryski. Targ paryski stawiał niejaki opór, chciał narzucać warunki—p. Bleichröder nie chciał o nich słyszeć, a emisja miała w Wiedniu i w Berlinie takie powodzenie, że giełda paryska stała się bezsilną wobec kursu akcyj.

Rosja zaciąga pożyczkę. Niegdyś uciekała się ona do kapitałów francuskich, do Rothschilda. Dzisiaj za pożyczkę rosyjską ręczy bank niemiecki, prawie bank państwa, a p. Bleichröder jest jednym z pierwszych negocjatorów interesu, tak że Niemcy dają w tej chwili Rosji nietylko przyjaźń swą, ale i kapitały.

Państwo włoskie zrzeka się eksploatacji kolei żelaznych i zamierza podzielić linje swoje na dwie wielkie sieci: morza Śródziemnego i Adrjatyku, mające przejść pod zarząd stowarzyszeń prywatnych pod kontrolą państwa. Wielkie zakłady finansowe paryskie gotoweby wziąć interes ten w rękę, lecz kładą za warunek, że w radzie nadzorczej tych towarzystw zasiadać będą francuzi.

W Rzymie sprzeciwiają się temu, i oto zjawia się p. Bleichröder, którego oferta zostaje natychmiast przyjętą. Tym sposobem, jeżeli nie nastąpi coś niespodziewanego, będzie miał p. Bleichröder w ręku eksploatację włoskich kolei. Z tego co poprzedza, widać, że Niemcy nie tracą czasu i jeżeli pozostawiają w cieniu swoje plany agresyjne, używają silnie swego wpływu politycznego, aby owładnąć finansowo Europą. Półczwarta wieku dzieli nas od programu monarchji powszechnej Karola V i Filipa II—o monarchji powszechnej nie ma dziś mowy, gdyż Europa pragnie pokoju, lecz pod względem politycznym, wojskowym i finansowym Europa jest pod panowaniem Niemiec.”

Zamianowanie dotychczasowego posła chińskiego w Berlinie, Li Fong Pao, posłem w Paryżu, a tem samem odwołanie ze stolicy francuskiej markiza Tsenga, który w chwilach największego naprężenia stosunków pomiędzy Chinami i Francją zmuszony był niejednokrotnie narazić się panom Ferry i Challemel-Lacour, wytłumaczonem zostanie przez opinję publiczną Europy za oznakę pokojowego usposobienia nowego gabinetu chińskiego. Prezes tegoż, książę Chun, jest, jak wiadomo, sfinksem dla Europy, jako *homo novus* na widowni politycznej. Obecnie wyjaśni się zapewne charakter i znaczenie ostatniej zmiany rządowej w Pekinie. Jeżeli dodamy, że równocześnie admirał francuski, Lespès, któ-

ZE WSI.

Z pod Wilna w kwietniu r. 1884-go.

Wszelki głos ze wsi, bodaj najdonioślejsze miejscowe sprawy poruszający, zawsze słabem, obcem jakiemś echem rozlega się wśród miejskiego gwaru.

Z prowincji?... Z partykularza?... Co? A cóż, proszę pana, obchodzić nas mogą wasze wyrzekania gospodarskie, wasze aspekta na przyszłe urodzaje, wasze „najświeższe” wiadomości od okolicznych pachciarzy zasiągnięte?

Prawda—my tu nie sterujemy polityką świata, chociaż świeżo p. Wojciech z Hołoszyszek przysięgał mi się z ręką na sercu, iż flota francuska już, już pod Połągę podpływa, nie uczęszczamy na żadne *premiery* i jubileuszowe spektakle... *Premiera* nasza to.. przednówek ciężki bardzo w tym roku, a spektakl zwyczajny... nieład w gospodarce i lekkomyślność ziemian. Wreszcie „sensacyjnych wiadomości” u nas niedostatek, a zaś co do bieżących, to monotonne wielce: „u pana X. skradziono konia ze stajni”, „u pana Y. włamano się do spichlerza”, „w N. banda rozbójników ograbiła 60-letnią staruszkę”... i... proszę zacząć litanję *da capo al fine* ze zmianą tylko nazw i nazwisk.

Towarzyskie życie wiejskie w naszych stronach—na północo-wschód od Wilna, w oszmiańskiem—od dosyć już dawnego czasu zamiera stopniowo. Majętności średniego obszaru w pokaźnej części poprzechodziły w obce ręce, w mniejszych pozostała szlachta przejedzie się na jarmark do miasteczka, uraczy się w niewyszukanem towarzystwie, porobi zakupy, konika przefajnuje i tyle! Dwory pańskie świecą przez zimę pustkami i zaludniają się dopiero na czas krótki w lecie doborowem gronem, wśród którego kwitną francuzczyzna, mody najświeższe i stare wileńskie plotki. Gospodarka tu i owdzie dobrze prowadzona przez sumienniejszych dzierżawców większych majątków, praojców trybem postępuje tam, gdzie sam „pan na czterech chłopach” ster jej dzierży. Wielcy panowie, których kilku posiadamy w obrębie naszego powiatu, nie mieszają się wcale do spraw obywatelskich, majątki powypuszczali w dzierżawę i uważają to za zupełnie wystarczające. Jeśli zaś który z nich dotrwał na zagonie i sam na własną rękę gospodarzy, to siedzi jak suseł w swoim pałacu, otoczonym wzorowym parkiem i... lasy sprzedaje. Mniej zamożni właściciele ziemscy wśród nowych warunków rady sobie dać nie mogą; opuścili ręce i jako tako z dnia na dzień dalej po staremu sieją i zbierają z zawsze urodzajnej, choć po macoszemu traktowanej niwy. Czekają na zastępców swoich... na młodych! Ale gdzież ona, ta młodzież nasza? Rozproszona gdzieś hen! po całym świecie, zajęta zdobywaniem dla się karjery na wszelkiem innem polu niż w rolnictwie.

Żal serce ściska, gdy się w coraz ciemniejszą przyszłość sięgnie okiem...

> Użo ptuszki pajuć usiudy,
> Użo kwiety zaćwiali,
> Wiesnà pryjdzie, każuć ludzi,
> No skul pryjdzie i kali?
>
> A na sztoż wiesnà nam, Boże?
> My atwykli at wiesny...
> Jołki u lesie, moch na stresie
> Zielaniejuć zausiady!

możnaby powiedzieć, zapożyczywszy od naszego ludu małoruskiego narzecza, zwanego tu pospolicie „chłopskim” językiem. Próbka powyższa da o nim wyobrażenie lepsze, niż wszelkie określenia. Nadmienię przytem, iż *usiudy* znaczy: wszędzie, *skul*—zkąd, *kali*—kiedy, a *zausiady*—zawsze. W całej okolicy Wilna lud używa tego narzecza, sięgającego ku dalekiemu wschodowi. Czysto litewski język jest w powszechnem natomiast użyciu w części Litwy zachodniej, a i w naszych stronach spotkać można jedną, drugą wioskę, której mieszkańcy wyłącznie używają litewskiej mowy, wioskę jakby oazę rzuconą wśród małoruskiego ludu.

Gdyby lud nasz komponował sobie krakowiaki, oj śpiewałby, śpiewał:

> U naszego pana
> Codzień nowe święto,
> Żyto po kolana,
> Lasy w pień wycięto...

Ale lud nasz nieskłonny wcale ani do satyry, ani do wesołości. „Zawodzi” on na jakąś dziwnie smutną nutę, lub uczy się z łatwością piosnek importowanych. O zgrozo! zdarzyło mi się nawet słyszeć dziewczęta wiejskie nucące kadryla z „Pięknej Heleny”... ale w ogóle śpiewu czysto lokalnego, ludowego u nas mniej niż gdzieindziej. Ostały się tylko wszelkim wpływom siermięga, łapcie (obuwie z łyka), czapka uszata i — ciemnota.

Lud w naszych stronach rozleniwiały, a raczej rozpanoszony, nieufny i łapczywy, choć modli się gorąco w kościele, nieżyje zbożnie, a między starem a nowem pokoleniem różnica na gorsze wielka — o uczciwego, pracowitego, a zwłaszcza trzeźwego człowieka trudno.

Po wioskach rzadko gdzie chata z kominem, żydek szynkujący potajemnie wódkę, w gminie pisarz wyzyskujący włościan, wójt („starszyna”, jak go

ry z częścią floty zawinął do Szanghai, przyjmowany jest w portach chińskich przez ludność i władze dość sympatycznie w roli gościa raczej, niż wroga to pokaże się, iż słuszność miał p. Ferry, nie obawiając się w swoim czasie pogróżek marsowych markiza Tsenga i zdobywając twierdze tonkińskie, bez oglądania się na kwaśne miny mandarynów niebieskiego cesarstwa.

Zamachy, których widownią w ostatnich czasach jest Anglja, powodują prasę angielską do cierpkich insynuacyj przeciw rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Dzienniki londyńskie zarzucają rządowi Ameryki brak czujności, a nawet tolerowanie zbrodniczych spisków. W sprawie tej zabiera obecnie głos najpoważniejszy organ amerykański, *New York Herald*, w którym czytamy: „Ostatnie aresztowania w Anglji dały powód prasie londyńskiej do ponownego oskarżenia amerykańskiego rządu. Co tylko stanie się w Anglji, zaraz powstaje krzyk, że Stany Zjednoczone powinny poskromić szatańskie zamachy przeciw Anglji i odkryć ich sprawców. Dla bohaterów dynamitowych amerykanie mają jedyne uczucie najgłębszego wstrętu. Powtarzaliśmy to nieraz: kampanja dynamitowa jest zarówno zbrodnicza, jak niedorzeczna. Do tej pory były same tylko przypuszczenia, że zamachy wykonane w Anglji ułożono w Nowym Jorku; pewności w tym względzie żadnej nie osiągnięto. Niechaj więc londyńska prasa pozostawi nas w spokoju. Władze amerykańskie robią wszystko, co do nich należy, przeszkadzają wyprawianiu dynamitu na okrętach i dają agentom angielskim wszelkie możliwe objaśnienia o osobach podejrzanych. Działając przeto wspólnie z władzami angielskiemi, dają tem samem dowód lojalności, a niesłuszne oskarżenia prasy londyńskiej mogą tylko przyczynić się do zachwiania międzynarodowych stosunków."

Br. Z.

Największy okręg przemysłowy kraju.

Korzystamy ze świeżej publikacji statystycznej, ażeby scharakteryzować w tem miejscu przemysłowość jednego z największych i najbogatszych okręgów fabrycznych w kraju naszym.

Mówimy tu o „Podręczniku gubernji piotrkowskiej", wydawnictwie urzędowem, które niedawno opuściło tłocznie piotrkowskie.

Przemysł fabryczny rozwinął się u nas nierównomiernie, kiedy bowiem w jednych okolicach spotykamy liczne zakłady przetwórcze, w innych nie ma ich wcale, kiedy w jednych miejscowościach osiadły tysiące rodzin robotniczych, a kapitały zwróciły się przeważnie do przedsiębiorstw, w innych podawnemu przeważa jeszcze gospodarstwo rolne ze wszystkiemi właściwościami ukształtowanych na niem stosunków.

Paralelę powyższą moglibyśmy poprowadzić dalej, zestawiając po jednej stronie okręgi fabryczne, po drugiej rolne, a wówczas na czele pierwszych wypadłoby postawić gubernje piotrkowską i warszawską.

Pierwsza z nich na szczególną zasługuje uwagę. W jej bowiem obrębie znakomicie się rozwinęło kilka poważnych działów przemysłu fabrycznego, który też nadaje dziś odrębne cechy całej produkcji miejscowej. W gubernji piotrowskiej znajdziemy i przemysł przędzalno-tkacki i wielkie zakłady górnicze i gorzelnie, browary, papiernie, garbarnie itd., w jej wreszcie granicach powstał szereg „miast nowych", będących wytworem ostatniego postępu ekonomicznego kraju, jak Łódź, Tomaszów, Pabjanice, Zgierz, Zawiercie, Dąbrowa. Z tych względów gubernja piotrkowska budzi większy interes przemysłowy, niż jakikolwiekbądź inny okręg kraju naszego.

Lecz wróćmy do wspomnianych wyżej środków statystycznych.

Sprawozdanie nasze rozpoczynamy od górnictwa. Podręcznik urzędowy wylicza 81 kopalni i zakładów metalurgicznych, mianowicie 28 kopalni metalów i zakładów metalurgicznych oraz 53 kopalni i zakładów żelaza. Pierwsze produkują za 3,210,506 rs. rocznie i zatrudniają 3,450 robotników i 3,245 pomocników, ostatnia zaś produkcja za rs. 4,259,824 i zatrudniają 1,162 robotników i 864 pomocników. W ogóle więc produkcja górnicza wynosi 7,470,330 rs., liczba zaś górników i robotników górniczych — 8,721.

Przyjrzyjmy się bliżej tej gałęzi bogactwa krajowego.

Zakładów miedzi posiadamy niewiele—jeden tylko w Kolumnie w powiecie łaskim, kopalnie glinki ogniotrwałej są reprezentowane również tylko przez jeden zakład w Myszkowicach, zakładów cynkowych gubernja liczy 3 w Sosnowicach i Zagórzu, odlewnię surowca 1 w Tomaszowie. Za to liczba kopalni węgla sięga cyfry 20-tu, znajdują się zaś one w miejscowościach następujących: Grodziec, Zagórze, Niwka, Sielce, Poręba Mrzygłodzka, Gołonóg, Dąbrowa, Dąbrowa Górnicza, Niemce i Milowice. Dział zakładów żelaznych obfituje przedewszystkiem w kopalnie żelaza; wielkie piece, których cyfra ogólna wynosi 30, inne zaś zakłady są już mniej liczne. Tak np. gwoździarnia jest tylko jedna, fabryki drutu 2, szyn jedna itd.

Z danych przytoczonych okazuje się, iż przemysł górniczy okręgu piotrkowskiego, pomimo całej swojej w porównaniu z resztą kraju powagi liczebnej, nie znajduje się jeszcze na tej wysokości, jaką usprawiedliwia przyrodzone bogactwo miejscowości i postęp techniczny eksploatacji.

Miejmy jednak nadzieję, iż z chwilą, gdy do współzawodnictwa z okręgiem piotrkowskim stanie nowootwierający się — kielecki, gdy kolej dąbrowiecka rozszerzy promienie zbytu i obudzi przedsiębiorstwa, przemysłowość gubernji piotrkowskiej dzięki tej konkurencji rozwinie się i spotężnieje; wszakże 8 miljonów rs. produkcji górniczej nie może być najwyższą miarą zasobów kopalnianych gubernji!

Zwracając się do innych gałęzi przemysłu fabrycznego, możemy tu zaznaczyć najpierw olbrzymi dział fabryk przędzalno-tkackich. Ogólna ich liczba wynosi 10,921, wartość produkcji 56,318,560 rs., ilość robotników przy tych fabrykach pracujących 38,846, mianowicie 36,304 krajowych i 2,542 zagranicznych. Zakłady te dzielą się na cztery grupy — 358 fabryk wełny z produkcją 19 milj. rs. i z 9,096 robotników, 3,863 fabryk bawełny z produkcją 36 i pół milj. rs. i z 22,714 robotników, 5 fabryk jedwabnych z produkcją 542,700 rs. i z 292 robotników, oraz 6,695 fabryk lnianych i konopnych z produkcją 129,470 rs. i z 6,744 robotników.

Dla ocenienia ważności tych grup przypomnijmy, iż te 56 miljonów rs. produkcji przędzalno-tkackiej stanowią trzecią część ogólnej produkcji fabrycznej kraju naszego. Stosunek zaś ten najwymowniej wskazuje, jaką rolę w przemysłowości Królestwa zajmuje okrąg piotrkowski. Oto wartość jego przetworów fabrycznych sięga blisko połowy ogólnej wartości produkcji przetwórczej kraju.

Na zakończenie kilka jeszcze cyfr o innych gałęziach przemysłu.

I tak cukrowni gubernja liczy 2, gorzelni 63, dystylarni 7, browarów 46, miodosytni 6, octarni 6, fabryk cykorji 2, olejarni 38, smolarni 4, tartaków 146, papierni 13, młynów 828, piekarni 518, krochmalnie 2, garbarni 98, mydlarni i fabryk świec 13, hut 4, fabryk wapna 83, cementu 1, cegielni 90, torfiarni 6, zapałek 2, maszyn i narzędzi 8 itd.

W ogóle wartość produkcji wszystkich tych zakładów wynosi około 15 mil. rs.

Ze statystyki powyższej okazuje się, iż gubernja piotrkowska obfituje w fabryki wszelkiego rodzaju. Jest więc ona najbogatszą pod względem przemysłowym, nietylko jakościowo, ale i ilościowo. Z czasem zaś, gdy kolej dąbrowiecka połączy w jedną całość trzy sąsiadujące gubernje: piotrkowską, kielecką i radomską, związane z sobą wspólnością warunków ekonomicznych, punkt ciężkości w przemyśle krajowym spadnie na okrąg południowy Królestwa.

W tej stronie zacznie bić puls naszego życia fabrycznego.

Wandalin.

Z badań psychiatry.

Paryż dnia 26-go kwietnia.

Słynny psychjatra tutejszy, profesor Legrand du Saulle, miał niedawnym czasem w Salpétrière prelekcję o chorobach umysłowych, jakie zdarzały się podczas oblężenia Paryża w r. 1870-ym.

Prelegent utrzymuje, iż wypadki polityczne same przez się nie są w stanie wywołać chorób umysłowych, lecz, iż często objawienie się tej choroby u osób o słabym umyśle, do niemocy owej skłonnych, przyśpieszają; szczególniej jednak wypadki polityczne działają na rozwijanie się pewnych form obłąkania, mających związek z chwilowem położeniem.

Bezpośrednio po wypowiedzeniu wojny liczba wypadków obłąkania zmniejszyła się znacznie, natomiast zauważono częste pojawianie się *delirium tremens*, co Legrand przypisuje pijatykom, jakim oddawali się żołnierze powołani do szeregów. Stosunek ten po pierwszych porażkach, a szczególniej po pamiętnym Sedanie, nagle się zmienił... Chorzy cierpieli po większej części na melancholję, przywiezieni zaś do zakładu, okazywali wszyscy prawie szaloną bojaźń i widzieli naokół siebie samych tylko prusaków, prześladujących ich i czyhających na ich życie.

Kiedy w Paryżu zaczął się dawać we znaki brak środków żywności, a głód i niedostatek rozgościł się w niejednej rodzinie, choroba wystąpiła jako obłąkanie z osłabienia. Początkowo objawy jej były spokojne, bardziej melancholicznej natury, w miarę jednak jak przyczyna stawała się silniejszą, stan ten przechodził w coraz gwałtowniejszy. Następowały wybuchy szaleństwa, usiłowania zbrodni, a symptomaty te występowały najczęściej u żon robotników, niższych urzędników i rzemieślników.

Mężczyźni, którym jako członkom gwardji narodowej, wypłacano dziennie $1\frac{1}{2}$ fr., mniej byli skłonni do obłąkania z osłabienia i wycieńczenia, lecz ponieważ i im trudno było dostać środków żywności, a wina mieli pod dostatkiem, oddawali się przeto pijaństwu, tak, iż podczas całego oblężenia *delirium tremens* panowało we wszystkich fazach i postaciach.

Jednocześnie jednak zaczęła się ukazywać t. z. manja wynalazków. Rządowi przedstawiano bezustannie najcudaczniejsze środki oswobodzenia Paryża od nieprzyjaciela. Jedni wynajdowali proch przechodzący siłą wszystek dotąd używany, inni znów odkryli gaz lub cudowny płyn jakiś, za pomocą którego chcieli niszczyć prusaków setkami, tysiącami a nawet miljonami... Wszyscy żądali posłuchania u jenerała Trochu, a rezultatem tych audjencyj było niemal zawsze odwożenie petentów do zakładu obłąkanych.

Ku końcowi oblężenia i podczas ostrzeliwania miasta, choroba powróciła do tej formy, w jakiej się objawiała po Sedanie. Te same były symptomaty... Melancholja, płacz, obawa—występowały one tylko daleko gwałtowniej, z podwójną siłą.

Była to pewnie owa przez Bismarka oczekiwana „psychologiczna chwila..."

Obłąkani w szalonej obawie wołali prawie bezustannie: „Prusacy! zabijcie mnie! zabijcie mnie! już idą!..." Po skończonem oblężeniu obłąkanie objawiało się w postaci pomieszania zmysłów z głodu lub pijaństwa, natomiast manja wynalazków przybrała nową formę.

Biednym szaleńcom nie chodziło już o maszyny mordercze, lub środki zagłady nieprzyjaciela, lecz o... zapłacenie kosztów wojny... Thiers zarzucony był przeróżnemi propozycjami. Jeden z „finansistów" ofiarował się przygotować za pięć miljardów fałszywych banknotów, które możnaby dać prusakom, na czem ci ostatni naturalnie się nie poznają... Inny znów utrzymywał, iż potrafi blaszki cynkowe pozłocić tak kunsztownie, iż prusacy wezmą je za prawdziwe luidory! To znów znalazł się szaleniec, który domagał się zebrać owe pięć miljardów przez opodatkowanie wszystkich mężczyzn nieżonatych... Jeszcze inny biedak wpadł na bardzo oryginalny środek pokrycia haraczu wojennego przez zniesienie wszystkich podatków.

Zresztą skutki cierpień znoszonych podczas oblężenia do dzisiejszego dnia nie są jeszcze usunięte; wzrastający nałóg pijaństwa jest spadkiem po owych złowrogich czasach, a zwłaszcza u kobiet z ludu, które poprzednio nigdy się temu nałogowi nie oddawały.

Pokolenie zaś, które ujrzało światło dzienne podczas straszliwych dni oblężenia, jest po większej części, jak dowodzi profesor Legrand, bardzo słabem, wątłem i dotkniętem różnemi brakami fizycznemi tak, iż powszechnie nazywają je „dziećmi oblężenia"...

Wiele z tych dzieci niebawem po przyjściu na świat zmarło, dla innych zaś, zdaniem uczonego psychjatry, byłoby stokroć lepiej, gdyby tego samego doznały losu...

A.

---

tu nazywają) niepiśmienny, nie strzeżący interesów włościańskich, lecz p. pisarza, gospodarze z powodu zaniedbanej i prymitywnej uprawy roli, niezamożni, rzadko gdzie szkółka z nieokreślonym programem, słowem niewesoły obrazek.

Małomiasteczkowe stosunki również niewesołe. Błoto, kilkadziesiąt szynków, pijatyki i bijatyki podczas dorocznych targów, a w probostwie dziekan i wikary niezdolni wystarczyć na ogromne parafje, nieraz po 12,000 i więcej wiernych liczące.

Niewszędzie tak... niedaleko nawet szukając, znalazłoby się strony wyżej stojące pod względem i towarzyskich stosunków i kultury i oświaty i ekonomicznych warunków.

Ale aby istotne ślady Europy znaleść na północy Królestwa, trzebaby sięgnąć aż na Żmudź, w obecnej chwili będącą pod powyższemi względami najbardziej z litewskich prowincyj uprzywilejowaną.

Niemoją atoli rzeczą rozpisywać się szczegółowiej o sąsiadach naszych z za Niewiaży. W ogóle poczytując za święte słowa Syrokomli o rolniczej kaście, że „krzywo pisze, prosto orze", należałoby mi wręcz pióra nie imać i żadnych tam epistoł do druku przeznaczonych nie komponować. Aliści od czegoż do obrony łacińskie przysłowie *ut desint vires tamen est laudanda voluntas?*

Spróbowałem tedy naszkicować parę ogólnikowych rysów stosunków naszych i radbym wam jeszcze przesłać niektóre.

Niechno tylko znowu jak dziś i wczoraj śnieg sypie wbrew kalendarzowej wiośnie i takie znów licho rozpocznie się na dworze, że człeka chcąc nie chcąc przykuje do pokoju, do stolika i co zatem idzie... do pióra.

Cześnik.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W dniu wczorajszym zmarł w Rewlu hr. Paweł Eustachewicz Kotzebue, jenerał-adjutant J. C. M., b. jenerał-gubernator Królestwa Polskiego, członek rady państwa i b. prezes czasowej komisji dla reorganizacji wojskowej.

= *Now.* donoszą, iż jeden z kuratorów okręgowych wystąpił do ministerjum oświaty z zapytaniem, czy nauczyciele języków rosyjskiego i starożytnych w gimnazjach, zajmujący posady inspektorów, mają prawo do wynagrodzenia za poprawianie ćwiczeń piśmiennych uczniów. Kwestję tę ministerjum oddało pod opinję komitetu naukowego, który zadecydował, iż nauczyciele wspomnianej kategorji mają prawo do wynagrodzenia za przegląd ćwiczeń na równi z resztą nauczycieli, t. j. nieniżej 100 rs. rocznie. Opinję tę ministerjum zatwierdziło.

= Ministerjum sprawiedliwości opracowuje nowe przepisy o wywłaszczaniu gruntów włościańskich pod koleje.

= *Pet. wied.* donoszą, iż w kołach prawodawczych opracowano projekt przepisów o budowie statków handlowych i kredycie dla przedsiębiorców tej budowy; projekt wnosi, iżby w całem państwie, na wzór inspekcyj kolejowych i rzecznych, były utworzone podobneż instytucje rządowe, roztrząsające kwestje budowy statków i kredytu dla popierania tej gałęzi przedsiębiorstw.

= Projekt nowej ustawy o niewypłacalnościach handlowych obejmuje pomiędzy innemi także przepisy o bankructwach instytucyj bankowych prywatnych i społecznych. Według ogólnych zasad ustawy, likwidację długów i majątku prowadzić ma zarząd konkursowy, wybrany przez wierzycieli, ze względu jednak, iż w instytucjach bankowych liczba wierzycieli częstokroć dochodzi do kilku tysięcy, redakcja ustawy uznała za stosowne zrobić od tej zasady wyjątek. Skutkiem tego projekt przepisuje, iżby likwidacja długów instytucji była poruczaną komisjom specjalnym, złożonym z urzędników i przedstawicieli handlu miejscowego.

= P. oberpolicmajster m. Warszawy, zwróciwszy uwagę na działalność kas pożyczkowych i przekonawszy się, iż niektóre z nich pobierają zbyt wielkie procenta, odniósł się do jenerał-gubernatora warszawskiego z prośbą o decyzję, iżby takie kasy, które zostaną przekonane o pobieranie wygórowanych procentów, były, po zniesieniu się z władzą sądową, zamykane. W przedmiocie tym Główny naczelnik kraju zniósł się z prokuratorem izby sądowej, który zawiadomił, iż przy zastosowaniu do gubernij Królestwa przepisów o kasach pożyczkowych oczywiście nie zwracano uwagi, że w kraju tutejszym prawo o procentach prawnych jeszcze nie zostało zniesione i że wskutek tego powyższe przepisy o kasach pożyczkowych, wydane po zmianie w wewnętrznych gubernjach postanowień o procencie prawnym, nie mogą być w zupełności zastosowane do Królestwa Polskiego. Na zasadzie obowiązujących obecnie przepisów właściciele kas pożyczkowych nie powinni pobierać procentów wyższych nad prawne (tj. po 6%), jeżeli operacje ich uważać można za czysto handlowe, lecz przy ustanowieniu takiej normy procentów, nieodpowiadającej istniejącym warunkom ekonomicznego życia, gdyż nawet i przy pożyczkach hypotecznych pobierane są zwykle procenty wyższe, podobne kasy nie mogłyby wcale egzystować i same bez sądu zamknęłyby swoją działalność. Z drugiej jednak strony nie byłoby pożądanem zamknięcie jawnych kas pożyczkowych, gdyż one w każdym razie, choć do pewnego stopnia, paraliżują działalność tajnych lichwiarzy i ich wpływy na biednych ludzi, zmuszonych szukać u nich pomocy. Nadto jawne kasy pożyczkowe, zostając pod ciągłą kontrolą władz, mniej są szkodliwe od różnych ukrytych wyzyskiwaczy, których liczba po zniesieniu kas pożyczkowych niewątpliwieby się zwiększyła. Wreszcie sądy mogłyby znieść takie kasy tylko w razie dopuszczenia się przez ich właścicieli przestępstw przewidzianych w art. 10, 12 i 13-ym ustawy o kasach pożyczkowych, zaś artykuły te nic nie wspominają o pobieraniu procentów wyższych nad normę prawną, dlatego więc z punktu prawnego nie ma podstawy do zamykania kas pożyczkowych. Wskutek powyższej opinji Główny naczelnik kraju nie uwzględnił propozycji jenerała Buturlina.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny ogłasza przepisy dotyczące nieprzeładowywania wozów z ciężarem, ponowione na żądanie Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Jednocześnie p. o. oberpolicmajstra jenerał Polenow poleca, aby w ciągu najdalej dwóch tygodni wszystkie wozy węglowe były zamykane. Rozwożenie węgli na wozach otwartych stanowczo zostaje wzbronionem.

= Z powodu zamierzonego wybrukowania Koszyków, ulica ta ma być zamkniętą dla komunikacji na przestrzeni od Żelaznej do ulicy Teodory.

= Termin otwarcia tegorocznego jarmarku wełnianego w składach Banku polskiego naznaczony został na dzień 16-ty b. m.

= Akcjonarjusze banku handlowego łódzkiego otrzymają za r. z. dywidendę po rs. 25 kop. 50 od akcji.

= JE. ks. biskup kujawsko-kaliski Bereśniewicz w dniu wczorajszym opuścił Warszawę.

= W dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża, podczas uroczystego obchodu uroczystości znalezienia św. Krzyża, da się słyszeć bawiący obecnie w Warszawie młody skrzypek p. Henryk Korwin Piotrowski.

= Z literatury.

* Przez długi czas nie mieliśmy żadnej książki pomocniczej dla polaków pragnących się nauczyć języka czeskiego, obecnie nie możemy się już uskarżać na ten brak, gdyż świeżo wyszły dwie publikacje przeznaczone do tego celu.

Jedna z nich: „Podręcznik do nauki języka czeskiego” w opracowaniu J. Szasteckiego, wydana przez Kazimierza Kaszewskiego z zapomogi kasy Mianowskiego, przeznaczoną jest dla tych, którzy pragną przystąpić do nauki języka pobratymczego systematycznie i gruntownie.

Dziełko to, opracowane bardzo starannie i uzupełnione słowniczkiem wyrazów różniących się w obu językach zupełnie odpowiada swemu zadaniu.

Drugą pracą z tegoż zakresu jest „Sposób nauczenia się po czesku w 18 tu lekcjach” podany przez p. Pawła Byczkowskiego, a wydany nakładem księgarni Lesmana i Swiszczowskiego.

Autor tego podręcznika liczył głównie na takich uczniów, którzy nie mają czasu ani chęci gruntownie studjować gramatyki czeskiej, lecz pragną obeznać się praktycznie z językiem czeskim, korzystając z jego podobieństwa do polskiego, ażeby w bardzo krótkim czasie książki w tym języku pisane z łatwością czytać mogli.

Obrana w tym celu przez p. Byczkowskiego metoda jest wcale szczęśliwą i wydać może zamierzony rezultat.

Autor daje na początku każdej lekcji w krótkiem streszczeniu te tylko prawidła gramatyczne, w których język czeski różni się od naszego, a dalej każe lekcję praktyczną odbywać na powiastkach czeskich, podanych z tłumaczeniem dosłownem polskiem.

Tym sposobem uczeń przekonywa się, iż język czeski jest dlań prawie zupełnie zrozumiały, obznajmia z głównemi różnicami i po przejściu krótkiego kursu może już przystąpić do samodzielnego czytania książek czeskich.

* Wyszedł z druku zeszyt 4-ty III-go tomu „Encyklopedji wychowawczej” i obejmuje artykuły: deklamacja p. J. Kotarbińskiego, Delicourt p. L., denuncjacja p. Bronisława Bieńkowskiego, Descartes p. K. K, Diderot p. L., Diesterweg dra Zygmunta Samolewicza, Dinter p., Długosz p. ks. J. P., Dobrzycki p. Józefa Przyborowskiego, dom, Donatus p. J. K. P., doświadczenie pedagogiczne p. Romana Zawilińskiego, dotykanie p. J. O., dowcip p. J. O. i dozory szkolne.

* Znane z polskiego przekładu „Pamiętniki” Stanisława v. Broekere, oficera armji francusko-polskiej, opisujące kampanje hiszpańskie za Napoleona I-go, wyszły obecnie w Poznaniu w drukarni Chocieszyńskiego w oryginale niemieckim, staraniem córki autora, p. Pauliny Cybulskiej.

Krytyka niemiecka wyraża się o tych pamiętnikach bardzo pochlebnie; w *Posener Tageblatt* i w *Dresdner Journal* znajdujemy obszerniejsze streszczenie tych cennych opowiadań naocznego świadka i uczestnika wojen hiszpańskich.

Oryginał niemiecki zawiera także niektóre ustępy pominięte w polskim przekładzie.

* W ostatnim zeszycie *Slovanskego Sbornika* spotykamy przekład nowelli Bałuckiego „Jubileusz” i szkice W. Z. Kościałkowskiej „Szlachta na Litwie”.

* W tych dniach wyjść ma na widok publiczny przekład „Wstępu do nauk przyrodniczych” Huxley'a.

Tłumaczenie wyszło z pod pióra kobiecego.

* Najnowszą powieść Alfonsa Daudet'a p. t. „Safo” rozpocznie drukować w tych dniach *Bibljoteka romansów i powieści.*

= Z teatru i muzyki.

* Dziś na scenie teatru Rozmaitości wznowione będzie (*cui bono?*) „Życie paryskie”.

* W zapowiedzianym koncercie p. Zygmunta Noskowskiego przyjąć mają udział: p. Tuszowska, pp. Kotarbiński, Szymanowski. Czernicki, Stiller, Adamowski i Rzepko.

* Koncert młodziutkiej pianistki p. Stanisławy Sułkowskiej odbędzie się przy współudziale artystów i amatorów dnia 17-go b. m. w sali resursy obywatelskiej.

* Doroczny koncert p. Gustawa Lewity w Paryżu, zgromadził, jak donoszą dzienniki tamtejsze, wytworną i nader inteligentną publiczność, oraz znakomitości artystycznego i literackiego świata.

Grę artysty przyjmowano z odznaczeniem

= Andriolli.

Z. Sarnecki pisze w ostatnim swoim liście paryskim przesłanym *Gaz. lwow.* co następuje:

„Andriolli, przybywszy tu przed rokiem, i to w czasach najgorszych i najniepomyślniejszych dla wszelkich zbytkownych wydawnictw, nader szybko pozyskał uznanie i powodzenie olbrzymie.

„Wyliczę szereg prac niepospolitych, jakich dotąd dokonał dla edytorów i publiczności zachodniej, ani na chwilę nie zaniedbując swoich obowiązków względem kraju rodzinnego, jak dawniej bowiem *Kłosy, Biesiada literacka* i *Tygodnik powszechny* zamieszczają jego plansze.

„Znacie współudział Andriollego w *Figarze* nowoczesnem, nadto illustrował on „Historję powszechną” dla Peters et Calpin w Londynie, w Paryżu zaś „*Chevalerie*” dla V. Palmé, „*Jeanne d'Arc*” dla Mamme; kompletne dzieła Cooper'a, amerykańskiego powieściopisarza w przekładzie francuskim dla Didot.

„Praca to szalona, ogromna, typów i postaci tysiące..

„W zbiorowych utworach V. Hugo przeznaczono mu „*Nôtre Dame de Paris*” i *La légende des siècles*” — ale co najważniejsza, co było marzeniem i pragnieniem najsłynniejszych artystów: oto ma on przyozdobić swojemi kompozycjami genjalne dramata Shakespeare'a, na które nawet Gustaw Doré nie mógł znaleźć nakładcy, tak zadanie wydawało się trudnem.

„Pełen talentu i werwy ołówek Andriollego ma się z niem zmierzyć.

„W tych dniach zawarł on umowę z p. Firmin Didot, najgłośniejszym i najstarszym wydawcą w Paryżu, mocą której otrzyma za illustrowanie sześciu tragedyj wielkiego poety angielkiego, ukazać się mających w ciągu lat trzech na widok publiczny, w nader zbytkownej i wspaniałej edycji, ogólną sumę 75,000 franków i trzecią część dochodu z całego tego wydawniczego przedsiębiorstwa.

„Nie potrzebuję chyba zwracać waszej uwagi, że układ podobny zapewnia mu majątek... zamożność na stare lata.

„Wieść o tym niesłychanym tryumfie naszego sympatycznego i utalentowanego rysownika rozeszła się niezmiernie szybko po mieście i wywołała zazdrość pełną goryczy wpośród artystów francuskich, niechętnie patrzących na zdobycze sztuki obcej we Francji.

„Zapominają, że sztuka ta przynosi z sobą świeżość i oryginalność, coraz bardziej wyczerpującą się w ich zawartych szeregach; więc choć je ściskają, podając zobie wzajem ręce przeciw cudzoziemcom, jedni mniej drudzy więcej... jak Andriolli... łamią tę żywą barjerę i rozwijają sztandary myślowe zagraniczne.

„Zdaje mi się, iż moralnie Francja na tem nie straci, a w tej chwili podobno głównie o moralne korzyści chodzić jej powinno...”

= Odczyt.

W szeregu odczytów na rzecz Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie 7½ wieczorem, odczyt siódmy.

Mówić ma p. Władysław Małkowski, adwokat przysięgły „o pauperyzmie”.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Zapowiadane kilkakrotnie i niedoszłe do skutku otwarcie przystani letniej Towarzystwa wioślarskiego odbędzie się pojutrze, o godzinie 11-ej przed południem.

Po wywieszeniu flagi członkowie zajmą łodzie i wyruszą na przejażdżki po Wiśle.

Przystań, podobnie jak w r. z., ulokowana została na brzegu warszawskim, wprost Marjensztadu.

= Przyszłość Saskiej-kępy.

W tych dniach kilku tutejszych kapitalistów zbierało dane co do zakupu części Saskiej-kępy, zabezpieczenia jej od zalewów i pobudowania tam magazynów cukru i zbożowych.

Nie pierwszy to raz Saska-kępa zwraca na się uwagę, jako miejscowość odpowiednia pod budowę zakładów przemysłowych i gdyby przerzucony został trzeci most przez Wisłę, nawprost alei Jerozolimskiej, mielibyśmy wkrótce nowe przedmieście przemysłowo-fabryczne.

Saska-kępa odpowiada w tym względzie wszelkim wymagalnym warunkom, gdyż położona jest w bliskości kolei żelaznych (półtory wiorsty od stacji

kolei terespolskiej), nad Wisłą, w dogodnym dla żeglugi punkcie, a wreszcie po wybudowaniu mostu stałaby się dzielnicą niezbyt odległą od środka miasta.

Z tych względów budowa trzeciego mostu zapewniającego przyszłość Saskiej-kępie, jest nader pożądaną.

= Stacja doświadczalna nasion.

Następujące składy zawarły z warszawską stacją oceny nasion stałą umowę, na mocy której poręczają—na żądanie odbiorców — za dobroć sprzedawanych nasion:

składy nasion: Donimirski i Sp., Lublin,
„ Jarochowski i Hebanowski, Warszawa,
„ Herman Goldenring, Warszawa,
„ Wasilewski i Pilaski, Warszawa,
„ A. Rodkiewicz, Warszawa,
„ J. Gałecki, Lublin,
„ Alfred Grodzki, Warszawa,
„ Cegielski, Trylski i Sp., Warszawa,
„ N. Dobrzyński, Kutno,
„ hr. Skarbek i hr. Ronikier, Warszawa,
„ Rudnicki i Sp., Warszawa,
dom rolniczy H. Mühsam, Włocławek,
zakład produkcji nasion P. Sławiński, Klecza Górna (Galicja).

Wymienione składy opłacają za badanie nasion obniżone honorarjum.

Bez zawarcia umowy przesyłają nasiona do oceny (w ilości większej jak 10 prób):
1) dom zbożowy B. Werner i Sp., Warszawa,
2) skład nasion J. Zieliński, Warszawa.

= Cyfra.

Oto jeden z wymownych i pouczających dowodów jak nisko jeszcze przemysł nasz stoi w gałęzi, któraby mogłaby stać się źródłem poważnego dochodu.

W roku 1883-im przez komory w Granicy, Sosnowcu, Aleksandrowie, wreszcie przez komorę warszawską przeszło zabawek dziecinnych, zakwalifikowanych do oclenia, na sumę 114,760 rs.

Cyfrę tę polecamy uwadze członków Towarzystwa popierania przemysłu i handlu...

= Zapowiedź pogody.

Nocy wczorajszej przebiegały horyzont nieustanne błyskawice, z czego domorośli meteorologowie wróżą niezawodną i stałą pogodę.

Oby się ziściła ta przepowiednia!...

= Przybór wody.

Zapowiadany przybór wody w Wiśle zaczyna się już urzeczywistniać.

W ciągu dnia wczorajszego przybyło już wody stopa i cal.

W obecnej chwili poziom wody podniósł się już do 7-u stóp.

Dalszy przybór jest oczekiwany.

= Przyjaciel młodzieży.

Pewien zegarmistrz — którego nazwisko zanotowaliśmy w pamięci — celem pomnożenia dochodów urządził u siebie rodzaj lombardu, w którym począł przyjmować od młodzieży zegarki w zastaw, przyczem pobierane procenty dochodziły do wysokości samego kapitału.

Tak np. kilka dni temu od ucznia klasy 2-ej przyjął on czasomierz za rs. 3, a gdy rodzice, dowiedziawszy się o samowoli syna zapragnęli, wykupić zastaw, pan „majster” policzył sobie procentów drugie tyle.

Gwoli spokoju zapłacono mu więc rs. 5.

Krzyczące to zaiste nadużycie!

= Nowoczesny Harpagon.

Znamy w Warszawie właściciela domu, który w dobrych czasach podwyższając komorne lokatorom, zaprzysięgał się, iż i sobie także czynsz podnosi...

Zmieniły się jednak czasy i dom sprzedano, a nasz possesjonat został kapitalistą i zajmuje się pożyczaniem pieniędzy.

Opowiadano nam, iż oprócz pożyczek udzielanych potrzebującym, pożycza także sam sobie na 20 proc. rocznie, które pokrywa niesłychaną oszczędnością.

Na życie wydziela sobie tak mało, iż nieraz znajduje się w istotnej potrzebie i musi pożyczać z własnej kasy...

Indywiduum to jada w kuchni taniej, a od rozmaitych dobrodziejów odkupuje stare obuwie, które dodziera.

Przyjmując fanty, ma na względzie ich praktyczność tak, iż nie potrzebuje żadnych sprzętów, albowiem wszystko, co mu jest potrzebne, począwszy od zegara aż do kalendarza, stanowią zastawy dłużników!

= Sąd koleżeński.

Wszelkie polubowne załatwienie sporów i zajść o obrazę honoru, jak to niejednokrotnie wykazywaliśmy, nadzwyczaj jest pożądanem.

Z prawdziwą więc przyjemnością przychodzi nam zaznaczyć rezultat takiego sądu, któremu się poddali panowie X. i Y., obaj pracownicy pewnej instytucji prywatnej.

Pan Y., bywając często w domu pana X., dawał pozór starania się o rękę jego siostry.

Tymczasem nagle bez żadnego powodu zaprzestał wizyt, a zapytywany pod tym względem przez kilka osób, niekorzystnie i lekceważąco odzywał się o pannie X.

Doszło to do wiadomości brata, który posłał panu Y. dwóch swoich przyjaciół, żądając wyjaśnienia, a ewentualnie honorowego zadosyćuczynienia.

Pan Y. bez wyjaśnień zgadzał się na pojedynek.

Koledzy obu stron, dowiedziawszy się o tem, postanowili spotkaniu zapobiedz i wezwali obie strony na sąd koleżeński, zastrzegając, iż odmowa pociągnie za sobą zerwanie wszelkich stosunków towarzyskich.

Głos kilkunastu kolegów trafił do przekonania przeciwników.

Sąd honorowy, rozpatrzywszy przebieg sprawy, uznał pana Y. winnym potwarzy, ale z okolicznością łagodzącą z powodu pewnego pozoru.

Pan Y. pod utratą czci obowiązany został publicznie pana X. przeprosić i żądać ręki jego siostry.

Skazany na takie zadosyćuczynienie pan Y. spełnił wyrok sądu koleżeńskiego, lecz p. X. w swojem i siostry imieniu oświadczyn nie przyjął.

W każdym razie honorowi strony pokrzywdzonej stało się zadość...

= Oaza kawalerów.

Podaliśmy wczoraj wiadomość o pewnym domu, który jest czarodziejską wyspą wdów i panien na wydaniu, dziś zaś mamy do zanotowania inny dom, będący oazą... kawalerów.

Zamieszkuje w nim 31, wyraźnie trzydziestu jeden celibatarjuszów, pomiędzy których zaplątał się jeden wdowiec, zbyt sędziwy, żeby do listy konskrypcyjnej matrymonjalnej mógł należeć...

Nestorem kawalerji jest zamożny człowiek, liczący lat 50, najmłodszy ma lat 20.

Z wyjątkiem trzech, t. j. stróża i dwóch stangretów, wszyscy są ludzie wykształceni (w ich liczbie jeden znany literat), ze stanowiskiem, dobrem wychowaniem i ze wszystkiemi nieodzownemi szykanami, ani jednego ślepego lub kulawego!

Gdyby tak między wyspą panien młodych a oazą kawalerów urządzić komunikację telefoniczną, możeby z tego co było...

= Małżeństwo.

W tych dniach zawarte będzie w Warszawie oryginalne małżeństwo.

Pan młody jest właścicielem dwóch domów, a panna młoda ubogą służącą, która go doglądała w chorobie...

Pan *** oświadczył się o jej rękę przez wdzięczność.

Dodajmy jednak, iż jest młodą i ładną...

= Obłąkany.

W dniu wczorajszym państwo D., korzystając z pięknej pogody, wybrali się własnym ekwipażem na przejażdżkę za rogatki mokotowskie.

W pobliżu drogi prowadzącej do Wilanowa pan D. polecił stangretowi skręcić na lewo, ten jednak nie odwracając się, popędził naprzód.

Pan D. podniósł się z siedzenia i pochwycił z rąk woźnicy lejce, gniewając się za niespełnienie polecenia.

Lecz stangret, Andrzej K., uderzył pana D. pięścią w głowę i wydając dzikie okrzyki, nie przestawał popędzać koni, które poczęły w gwałtownym biegu ekwipaż unosić.

Wówczas p. D., człowiek silny, zdołał stangreta ubezwładnić, w czem pomogli mu dwaj robotnicy na szosie.

Okazało się, iż K. stracił zmysły.

Musiano go związać i w takim stanie odwieziono do Warszawy.

= Wojna domowa.

W jednym z domów na Lesznie zaszła przed kilkoma tygodniami niespodziewana kłótnia pomiędzy stróżem a lokajem gospodarza.

Od słowa do słowa przyszło do takiej zaciekłości, iż stróż przy pomocy żony, lokaja, zgnębionego wiekiem, wrzucił do kadzi z wodą.

Nieszczęśliwy człowiek, przeziębiwszy się, dostał tyfusu i dziś walczy w szpitalu pomiędzy życiem a śmiercią.

= Na Wiśle.

Pogodny dzień wczorajszy skłonił Filipa R. i Augusta L. do użycia przejażdżki łodzią na Wiśle.

W tym celu wynajęli łódkę, lecz nie umiejąc dobrze wiosłować, wpadli na wir, znajdujący się na środku rzeki.

Łódź przewróciła się i niefortunni wioślarze wpadli do wody.

August L., umiejąc pływać, sam do brzegu pociągnął, towarzysz jego począł tonąć.

Wydobyli go przewoźnicy jeszcze żywego, lecz w stanie bezprzytomnym.

= Podrzucenie.

Wczoraj wieczorem pod bramą domu nr 3 na Świętojerskiej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące kilka dni życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** Na Szpitalnej przewrócił się wóz z cegłą, wskutek czego robotnik Paweł K. przygnieciony został ciężarem i uległ bolesnemu obrażeniu prawego boku.—Na Karmelickiej Elżbieta C., potrącona przez jakiegoś przechodnia, upuściła z rąk dwumiesięczne dziecko, któremu wskutek gwałtownego wstrząśnięcia grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Nowa świątynia.

We wsi Krężnicy, w lubelskiem, spłonął w r. z. kościołek drewniany, wskutek czego nabożeństwo przeniesiono do szopy.

Kościołek asekurowany był na 2,500 rs., to też proboszcz zachęcał parafjan do składania ofiar w celu pomnożenia tej sumy i wybudowania nowej świątyni.

Składki popłynęły tak obficie, iż będzie można wznieść kościół murowany.

Roboty rozpoczęte zostaną jeszcze w lecie r. b.

= Koncert orkiestry włościańskiej.

Z Lublina korespondent nasz pisze co następuje:

„Mamy znowu do zaznaczenia sympatyczny objaw z życia społecznego.

Oto w dniu 27-ym z. m. w sali ratusza lubelskiego odbył się koncert na rzecz niezamożnych uczniów i uczennic gimnazjów miejscowych.

Siły koncertowe składały się z amatorów i z orkiestry włościańskiej z pod Zamościa, pod dyrekcją p. Namysłowskiego.

W części wokalnej odznaczył się śpiew solowy pani K. Z. i chór amatorek.

Szczególniejszą jednak uwagę zwracała orkiestra włościańska, zajmująca znaczną część programu koncertowego.

Koncert przyniósł 700 rs. dochodu.

W dniu 29-ym znowu taż orkiestra włościańska dała koncert drugi na własną korzyść w sali teatru letniego.

Występ jej obudził takie zainteresowanie, iż bilety były formalnie rozrywane.

Po wieczorze orkiestrę podejmowano kolacją.

Nie wątpimy, iż równie sympatycznie przyjęłaby ją i Warszawa, gdyby kapela zamojska kiedykolwiek tam przybyła...”

= Z porządków miejskich.

Z Włocławka donoszą nam pod dniem 28-ym z. m. co następuje:

„Jedną z najbardziej ożywionych arteryj naszego miasta jest ulica Żelazna, łącząca dworzec kolejowy z środkiem miasta, tu bowiem znajduje się miejsce spacerów mieszkańców Włocławka, pozbawionych dotąd takich przyjemności, jak skromny choćby ogród botaniczny lub pomologiczny.

Ulica ta, jakkolwiek w ostatnich czasach szybko się zabudowała i wypiękniała, przez zarząd miejski jednak wciąż jest po macoszemu traktowaną.

Dość powiedzieć, iż nie ma ona chodników asfaltowych, iż jest wysypaną piaskiem, tworzącym podczas deszczów olbrzymie kałuże błota.

Doprawdy trudno zrozumieć obojętność zarządu miejskiego na jedną z najpiękniejszych ulic.

Wszak kasa włocławska należy do bogatszych w kraju, nie może więc zbraknąć jej funduszów na meljoracje miasta!

A przecież pomimo swojej zamożności municypalność nasza z równem lekceważeniem traktuje i inne ulice.

Chodniki na ulicy Szerokiej i przed zacnym magistratem są nie do przebycia, deszcze zaś tworzą pośród miasta prawdziwe stawy, któreby można zarybić dla powiększenia dochodów miejskich...

To samo da się powiedzieć i o oświetleniu.

Gdy bowiem rozmyślamy o projektach elektrycznych magistratu, miasto tymczasem spoczywa w iście egipskich ciemnościach.

Szanowni ojcowie grodu włocławskiego, obudźcie się raz przecie, spojrzcie dokoła i usuńcie te niedostatki, jakie w wieku XIX-ym tolerowane już być nie powinny!”

= Cukrownia w Opolu.

Z Nowej Aleksandrji (Puław) korespondent nasz donosi:

„W uzupełnieniu szczegółów o fabryce cukru w Opolu podaję dziś kilka jeszcze bardziej szczegółowych danych.

Akcjonarjusze fabryki, do których należą między innymi pp. Kleniewscy i Wessłowie, zwołali ogólne zebranie i po wspólnej naradzie oddali kierownictwo zakładu w ręce rodaka.

Maszyny już ulepszono, mączkę zaś cukrową fabryka odsyła do Rudy Guzowskiej, gdzie dopiero przerobioną na rafinadę sprzedaje kupcom warszawskim.

Co do zabudowań fabrycznych, te jeszcze nie są całkowicie wykończone.

Koszta budowy według obliczeń przypuszczalnych wyniosą rs. 80—100,000.

W pierwszej, a tak niepomyślnej dla akcjonarjuszów kampanji przerobiono 55,000 korcy buraków, pozostałą zaś w magazynie ich ilość cukrownia wyprzedaje kupcom lubelskim, płacącym po 75 kop. za korzec."

— Żegluga.

Z Kowna donoszą nam, iż na Niemnie wkrótce puszczony ma być nowy statek parowy.

Właściciel tego statku jest wspólnikiem towarzystwa żeglugi pod firmą „Siemaszko Frumkin".

Współzawodnictwo więc parowców zaostrzy się jeszcze bardziej...

Wszystko to ma na celu zabicie konkurencji statków niemieckich.

Żegluga parowa na Niemnie składa się obecnie z 6-iu statków osobowych i 8-iu wielkich szrubowców holowniczych.

W tych też dniach ma się rozpocząć zakładanie mostu na Niemnie, który ostatecznie będzie skończony za dwa tygodnie.

Robocie pośpiesznej staje na przeszkodzie niski poziom wody.

Skutkiem tego każda płyta musi być rozebraną, a belki układane zosobna.

Tak więc, gdy dawniej przeszkadzał wysoki poziom wody, dziś mitręgę stanowi jej obniżka.

A czemu nie pomyślano o moście w porze najwłaściwszej?

— Podatek gruntowy.

Korespondent nasz z Mińska pisze co następuje:

„W tych dniach odbyło się w mieście naszem posiedzenie komisji złożonej z delegatów ziemian, po 2-ch z każdego powiatu, celem rozkładu podatku gruntowego, który w r. b. znacznie został podwyższony.

Gubernja mińska, płacąca dotąd 35,000 rs., t. z. powinności ziemskich, obecnie płacić ma 66,000, t. j. prawie dwa razy więcej.

Przeciętnie wypadnie po $1\frac{1}{4}$ kop. od dziesięciny, nie licząc kontrybucyj.

Nie wszystkie jednak powiaty płacić będą jednakowo: wysokość podatku ma zależeć głównie od gatunku ziemi i możebnego z niej dochodu.

Po dość długich naradach komisja podzieliła grunta guberni mińskiej na 4 kategorje.

Z pierwszej najlepszej — powiaty słucki i nowogródzki—podatek ma być pobierany w stosunku $4\frac{1}{2}$ kop. od dziesięciny ($1\frac{1}{2}$ morgi polskiej), gdy dotąd płacono tylko po 2 kop.

Z gruntów drugiej kategorji płacić się będzie $2\frac{1}{2}$ kop., w miejsce $1\frac{1}{10}$ kop., z ziemi kategorji trzeciej najliczniejszej w guberni — $1\frac{1}{2}$ kop. w miejsce $\frac{3}{4}$ kop., wreszcie czwarta kategorja płacić ma 1 kop. w miejsce $\frac{1}{2}$ kop.

Lasy znowu podzielono na dwie kategorje, tak, iż podatek z pierwszej wyniesie 1 kop. od dzies., z drugiej $\frac{1}{2}$ kop.

Rozkład ten ma obowiązywać przez rok jeden, poczem będzie wybrana nowa komisja do nowego rozkładu."

— Z Kijowa.

Korespondent nasz pisze co następuje:

„W dniu 26-ym z. m. odbył się w naszem mieście wspaniały pogrzeb świeżo zmarłego naczelnika miasta Ejsmana.

Zmarły był osobistością niezmiernie popularną w Kijowie, to też orszak pogrzebowy składały masy ludu i inteligencja miejscowa.

Obecnie mamy dwóch kandydatów na naczelnika miasta—pp. Tereszczenko i Tolli.

Wybory odbyć się mają w maju."

— Z miejsca wypadku.

Widownia wczorajszego wykolejenia się pociągu pod Rejowcem, o czem już donosiliśmy, została przywróconą do porządku.

Straty ograniczyły się na połamaniu 1,200 podkładów, które około godziny 3-ej po południu z pomocą zawezwanych żołnierzy ułożono.

Ruch pociągów odbywa się prawidłowo.

Przyczyną wykolejenia wagonu był zły gatunek osi.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam o zgonie ś. p. Leokadji z Mitraszewskich Schmittowej, wdowy po zmarłym niedawno historyku. Otoczona powszechnym szacunkiem niewiasta zakończyła życie we środę, przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbywa się dzisiaj.

× **„English illustrated Magazine"** zawiera monografję polskich pasów z kilkoma rycinami. Tekst pisała p. Daszkiewiczówna ze szczególnem wyróżnieniem fabryk słuckich.

× **Sędziowie pruscy** dowiedli znów w tych dniach swojej znanej bezstronności, scharakteryzowanej w paradoksie: *fiat justitia, pereat mundus*. Jeden z właścicieli domów w Berlinie skarżył ks. Fryderyka Hohenzollerna, członka rodziny panującej, za uszkodzenie mieszkania, w którem dostojny lokator przebywał. *Kammergericht* skazał księcia krwi na zapłacenie 1,000 marek, jako zwrot kosztów za różne reparacje.

× **W Berlinie** zeszły, podług najnowszych danych statystycznych, z tego świata 1,102 osoby śmiercią nagłą, gwałtowną, bądź wskutek nieszczęścia (pożary, wypadki na kolejach żelaznych), bądź zgładzone ręką zbrodniarzy. Wypadkowe lub zbrodnicze śmierci są czarną stroną wszystkich wielkich miast. Drugą niejasną stroną życia w stolicach jest wielka nędza obok wielkich zbytków. Nad Spreą zgłosiło się w r. 1883-im przeszło 30,000 osób po noclegi bezpłatne. Tyle więc ludzi nie miało gdzie głowy skłonić...

× **Żądny skandalów** światek paryski cieszy się już oddawna na ogłoszenie listów Napoleona III-go, które miały się ukazać w dziesięć lat po śmierci byłego cesarza, więc właśnie w naszych czasach. Zdaje się jednak iż się ludzie chciwi wiadomości „sensacyjnych" zawiodą, gdyż, jak donosi Ernest Recan, który się z byłym ministrem oświecenia, Duruy'm, zajmuje redakcją tej publikacji, nie zawiera korespondencja Napoleona III-go z panią Cornu, jego siostrą mleczną, nic „pikantnego"...

× **Zapis.** Mniej znany dramaturg francuzki Adolf de Leven umierając w tych czasach pozostawił po sobie testament, w którym należne mu honorarjum autorskie za sto pięćdziesiąt sztuk przekazał... Dumasowi (synowi). Od śmierci żony Leven żył samotnie, towarzystwa dotrzymał mu tylko ulubiony jego pies, na utrzymanie którego testator wyznaczył w zapisie swoim znaczną stosunkowo sumę. *Temps* donosi, iż Dumas znalazł przy tym niespodziewanym testamencie mnóstwo listów swojego ojca, obejmujących przeszło czterdziestoletni okres czasu.

× **Pięcioletni gorylla,** duma paryskiego ogrodu botanicznego (*Jardin des plantes*), jedyny okaz swego gatunku w Europie, uległ zmianie klimatu, jak wszyscy jego poprzednicy. Goryllom nie służy temperatura europejska. Jeszcze żadnego nie udało się wychować w zakładach naukowych stolic naszej części świata.

× **Wielką bandę rozbójniczą,** składającą się aż z 104 głów, a wichrzącą od roku na wyspie Sycylji w okolicach miasteczek: Bagheria i Sicarazzi, pochwyciła nareszcie po długich poszukiwaniach milicja włoska i stawiła przed sądy w Palermo. Wiadomo, iż bandytyzm jest dotąd plagą Sycylji i południowych prowincyj włoskich. Rozbójnicy są tam tak silni i zuchwali, iż się ich nawet władze krajowe obawiają.

× **Prawdziwy filantrop** dokonał w Konstantynopolu swojego pożytecznego żywota. Był nim Georgios Zarifi, człowiek bogaty, opiekun wszystkich ubogich, dobrodziej niezamożnych studentów i pocieszyciel wszelkiej nędzy. Założył on kilka szkół i zakładów dobroczynnych i rozdał prawie całe swoje mienie pomiędzy potrzebujących. Przeszło 40,000 ludzi z najrozmaitszych warstw społecznych poszło też za jego trumną.

× **Niewesołą jest dola potężnego padyszacha,** sułtana tureckiego, Abdul Hamida. Obawia się on tak dalece swojego otoczenia, że nosi przy sobie ciągle nabity rewolwer, który odkłada tylko podczas modlitwy, gdyż nie wolno, podług Koranu, wykonywać przepisanych błagań do Boga z bronią przy sobie. Lękając się bezustannie zamachu na swoje życie, przepędza sułtan cały dzień albo w haremie, między niewiastami, albo w stajni, między końmi, albo wśród licznej psiarni... Przenosi on zwierzęta nad ludzi, gdyż nawet kobiety podejrzewa o złe zamiary. Niedawno temu wypędził z haremu i przymusił do małżeństwa z innym mężczyzną swoja faworytkę, a uczynił to z bardzo błahego powodu. Kiedy podczas modlitwy odłożył nabity rewolwer, nadbiegł jego synek, dziecię faworytki i zaczął się bronią bawić... Sułtan narobił wskutek tego wiele wrzawy, posądzał bowiem ulubioną sułtankę o to, iż... namówiła chłopczyka do zastrzelenia ojca i pana. Bezpieczniejszym czuje się padyszach wśród koni, psów, ptaków i zwierząt innych, których znajduje się mnóstwo w obrębie jego pałacu. Utrzymuje on w stajni blizko 1,200 koni, które pieści i pasie, nie pokazując ich nikomu. Każdy rumak, który miał honor nosić na grzbiecie swoim choć raz wielkiego sułtana, bywa w osobnej umieszczonym stajni... Gdy się znudzi końmi, wtedy bawi się sułtan ptakami, zapełniającemi wszystkie pokoje jego pałacu i wszystkie stawy jego parku. W dziedzińcu biega przeszło tysiąc gołębi najrozmaitszych gatunków. Sprzykrzywszy sobie „rozmowę" z ptakami, idzie do parku i próbuje nowych broni, których mu nadworny puszkarz musi ciągle dostarczać. Strzela do wszystkiego, co mu się tylko pod rękę nawinie, nie uważając na co i na kogo... Wszystkie te zabawki kosztują oczywiście bardzo wiele. Lecz o to nie kłopocze się padyszach, potrzebuje pieniędzy, posyła poprostu adjutanta do którejkolwiek z kas rządowych i każe zabierać cały zapas... Jenerałowie i urzędnicy czekają czasem bardzo długo na pensję, a sułtan musi mieć zawsze na wszystkie zachcianki. Pomiędzy ludem krążą też zdania, że sułtanowi Mahmudowi nie mógł naród nastarczyć krwi, Medżyd nie miał nigdy dość kobiet, a Hamid połknie niebawem pieniądze całego kraju...

× **Humorystyka w sądzie.** Dwie robotnice jednej z fabryk szewckich w Wiedniu postanowiły się zemścić na jednym z kolegów, którego posądzały o to, iż je niesłusznie obmawia przed zwierzchnikiem. Czatowały nań wyszedłszy wieczorem z zakładu i obiły go porządnie w obecności kilku świadków. „Obrażony" tak dotkliwie, zaskarżył odważne amazonki do sądu. „Byłbym tym paniom przebaczył—oświadczył sędziemu—gdyby nie straszliwy policzek, którym mnie pani Teichner poczęstowała. Był to policzek, na jaki trzeba długo czekać..." „A jakże on wyglądał?"—zapytał sędzia. „Ba, takiego policzka nie można opisać; trzeba go otrzymać, był to policzek dany z dołu a nie z góry"—odparł skarżący wśród ogólnego śmiechu osób, znajdujących się w sali sądowej. Gdy sędzia zapytał, czy byli przy tej operacji jacy świadkowie. „Zrobił się wielki gwałt, bo zabawne to przecież widowisko, gdy kobiety garbują skórę mężczyźnie"—prawił skarżący spokojnie wśród powtórnego śmiechu zgromadzonych.

Nekrologja.

† Ś. p. Aureli de Kubaricz **Hoszowski,** b. buchalter banku handlowego w Warszawie, jak również drogi żelaznej nadwiślańskiej, ostatnio naczelnik buchalterji drogi żelaznej kryworowskiej w Ekaterynosławiu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Wiesbadenie dnia 18 kwietnia r. b., w wieku lat 38. W głębokim smutku i żalu pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 3 maja, w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele na Powązkach, a następnie na przeniesienie zwłok do grobu familijnego. —504—

† Ś. p. Franciszek **Sobolewski,** b. oficer b. wojsk polskich, przeżywszy lat 85, rozstał się z tym światem w dniu 1 maja r. b. Pozostali synowie wraz z żonami i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), a następnie w dniu 4 b. m., w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła. —1493

† W dniu 4 maja r. b., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Augusty z Granzowów **Jaeger,** odmówioną będzie za spokój jej duszy żałobna modlitwa w kościele ewangelicko-augsburskim, o godzinie **12-ej** w południe, na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza familję i życzliwych. —1487

† W dniu 3 maja, w sobotę, jako w szóstą smutną rocznicę śmierci ś. p. Romualda **Puchalskiego,** b. artysty teatrów warszawskich, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała żona wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1484—

† Wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom, którzy pośpieszyli dla oddania ostatniej posługi ś. p. mężowi memu Kazimierzowi **Kozierowskiemu,** czem stroskanemu sercu żony jedyną możliwą pociechę przynieśli, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

—1489— **Franciszka Kozierowska.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 30-go kwietnia. — Specjalny telegram gazety *Nowoje wremja* powiadamia z Konstantynopola, że zamierzona podróż posła rosyjskiego p. Nelidowa została odroczoną do nieokreślonego terminu. Z tegoż samego telegramu dowiadujemy się, że w d. 29 m kwietnia miał przybyć tam gubernator Wschodniej Rumelji Aleko basza.

Petersburg 30-go kwietnia.—Książę Chiłkow, były bułgarski minister robót publicznych z czasów ministerjum Sobolew-Kaulbars, według doniesienia *Petersburskich wiedomosti*, powrócił do Petersburga.

Petersburg 30-go kwietnia.—*Petersburger Zeitung* pisze, że Rosja przyjęła zrobioną sobie propozycję udziału w konferencji dla uregulowania finansowych spraw Egiptu i oświadczyła się za Londynem, jako miejscem, gdzie odbyć się ma konferencja. „Co się tyczy położenia, jakie Rosja zajmuje w sprawach Egiptu, a zwłaszcza w kwestji finansowej, to różni się ono zupełnie od położenia zajmowanego przez wielkie mocarstwa, mniej lub więcej związane z Egiptem interesami finansowemi, kiedy tymczasem Rosja nie ma ich wcale. Pomimo to wszystko przewidywać należy, że kwestja finansowa niebawem w ciągu trwania konferencji zamieni się w polityczną."

Petersburg 30-go kwietnia.—Petersburskie dzienniki donoszą, że pięć miljonów funtów sterlingów konsolidowanej pożyczki, wydzielone do zrealizowania w Rosji, zupełnie zostały wyczerpane w ciągu jednego dnia. Wekslarze podczas trwania sub-

skrypcji ofiarowali po 2 ruble premji za każdą 50-funtową obligację.

Petersburg 30-go kwietnia.—Z powodu rozgłoszonej a następnie znowu odwołanej wieści, jakoby Rosja miała zamiar zawrzeć z Niemcami nowy traktat handlowy, którego podstawą byłoby prawdopodobnie znaczne obniżenie, albo nawet i zupełne zniesienie cła opłacanego obecnie od wprowadzanych do kraju niemieckich wyrobów, niektóre z pism warszawskich wystąpiły z uwagami i wyraziły obawę, że uchylenie protekcyjnego cła, dzięki któremu przemysł w kraju znacznie się podźwignął, doprowadziłoby wiele fabryk, tak w Królestwie Polskiem, jak i w Cesarstwie do szybkiego upadku. Na te uwagi odpowiadają *Nowosti*, w których czytamy co następuje: „Też same warszawskie pisma, które przestrzegają nas, abyśmy nie zawierali z Niemcami traktatu handlowego, niepokoją się mocno konkurencją zboża amerykańskiego na rynkach europejskich i wyrzekają ustawicznie na rozpaczliwe położenie gospodarstw obywatelskich. Rodzi się pytanie, dlaczego rząd ma być obowiązany do udzielania poparcia stosunkowo nielicznym fabrykantom z uszczerbkiem dla licznych gospodarzy rolnych. Czyż-bo rzeczywiście kwitnienie Łodzi i innych ognisk fabrycznych można uważać za zjawisko normalne i pożądane? Że zaś w Polsce jest daleko więcej naturalnych warunków do kwitnienia gospodarstwa rolnego, niż do rozwoju przemysłu fabrycznego, o tem wątpić nie można. Sztuczny system celny, praktykujący się obecnie w Rosji, zamyka dla polskiego zboża obfity zbyt za granicę, a popiera zaopatrywanie Rosji w wyroby fabryczne polskie, kosztujące drożej i gorsze od zagranicznych. Któż na tem zyskuje, jeżeli nie garstka fabrykantów, o których mniejsze lub większe powodzenie rząd w gruncie rzeczy nie ma powodu się troszczyć? Taką jest ekonomiczna strona kwestji. Gdyby Niemcy chciały skorzystać z obecnych dobrych stosunków z Rosją i zawarły z nią traktat handlowy, któryby funkcjonującemu u nas systemowi protekcyjnemu zadał cios stanowczy, to możnaby tylko ucieszyć się tem serdecznie, rozumie się nie z punktu widzenia warszawskich lub moskiewskich fabrykantów, lecz z punktu widzenia rosyjskiej i polskiej masy włościańskiej, potrzebującej tego koniecznie, aby produkowane przez nią zboże znajdowało dla siebie szeroki zbyt i aby mogła jaknajtaniej nabywać wyroby przemysłu."

Kijów 30-go kwietnia.—*Kijewlanin* donosi, że na przedstawienie zarządu dróg żelaznych południowo-zachodnich naczelnik kraju udzielił jedenastu starozakonnym, będącym w służbie tych dróg, pozwolenie zamieszkiwania w Kijowie dopóki będą pozostawali w urzędowaniu w rzeczonym zarządzie.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 30-go kwietnia.—*Tagblatt* zamieszcza wypracowany przez stronnictwo wolnomyślne projekt prawa przeciw anarchistom. Projekt naznacza na rozmyślne wywołanie wybuchów dynamitowych, o ile nie stanowią istoty cięższej zbrodni, karę dwuletniego więzienia, jako *minimum*, w razie zaś jeżeli przytem utraci życie człowiek, karę dziesięcioletniego więzienia. Pierwsza kara dotykać powinna także osoby, które podobny czyn pochwalają. Trzymiesięczna kara przypada dla tych, którzy sporządzają i zbywają materjały wybuchowe nie w celach urzędowych.

Paryż 1-go maja. — Ajencja Havasa donosi: „Waddington udaje się dzisiaj po południu do Londynu, wioząc odpowiedź francuską na zaproszenie angielskie do udziału w konferencji. Odpowiedź powiada, iż Francja w zasadzie konferencję przyjmuje, wszakże pod warunkiem wzięcia pod rozwagę całego położenia sprawy egipskiej. Zapewne odpowiedź Francji wywoła nowe oświadczenia angielskie."

Londyn 1-go maja. — Izba gmin odrzuciła na posiedzeniu wczorajszem 149 głosami przeciw 79 bil, uprawniający palenie zwłok ludzkich. Rząd oświadczył się także przeciw bilowi.

Madryt 1-go maja. — W liczbie 98 deputowanych opozycyjnych znajduje się 45 liberałów, 26 członków lewicy dynastycznej, 3 republikanów umiarkowanych (w tej liczbie Castelar), 4 republikanów skrajnych (stronników Zorilli), trzech autonomistów z Kuby, jedenastu ultramontanów. Rząd rozporządza siłą 328 swoich zwolenników.

Madryt 1-go maja. — *Gaceta* urzędowa donosi: „Oficerowie, którzy opuścili stację pograniczną Santa Coloma, celem wzniecenia w kraju rokoszu, zostali dzisiaj ujęci. Banda kapitana Mangado poszła w rozsypkę a on zginął. Nie ma już ani jednego powstańca na ziemi hiszpańskiej."

Toronto 1-go maja. — Patrony napełnione dynamitem znalezione zostały wczoraj pod schodami, wiodącemi do biura epreesa parlamentu. Zostały zone prawdopodobni wczoraj podłożone i lontami zaopatrzone. Ilość ich wystarczała do wysadzenia w powietrze znacznej części budynku.

Lima 30-go kwietnia.— Anglja, Hiszpanja, Włochy i Holandja uznały rząd prezydenta Iglesiasa.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 2-go maja.

Przebywający w więzieniu ks. *rit. gr.* Naumowicz uwiadomił sąd i magistrat, iż przyjął obrządek prawosławny.

Lwów 3 go maja.

Rada miejska przyjęła jednomyślnie wnioski profesora Władysława Tynieckiego i redaktora Karola Gromana, żądające wysłania petycji do rady państwa o odrzucenie układu z towarzystwem kolei północnej Ferdynanda i objęcie tejże linji przez państwo.

Lwów 2-go maja.

Rada nadzorcza fundacji skarbkowskiej zawezwała kuratora tejże, księcia Karola Jabłonowskiego, aby najdalej do dnia 3-go b. m. zawiesił w urzędowaniu dyrektora Koewessa (przekonanego o malwersacje, *przyp. red.*), grożąc w przeciwnym razie złożeniem mandatów.

Wiedeń 2-go maja.

Przy wyborach onegdajszych do rady zawiadowczej kolei lwowsko-czerniowieckiej, wskutek agitacji wymierzonej przeciw polskim jej członkom przez koalicję anglików z zastępcami arcyksięcia Albrechta, dr Lewakowski i Kazimierz Tchórznicki upadli. W miejsce ich wybrani: Sesse, dyrektor dóbr arcyksięcia Albrechta, i adwokat Weisse.

Berlin 2-go maja.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że nastąpiła ugoda pomiędzy Stolicą Apostolską i rządem pruskim co do następcy po kardynale Ledóchowskim. Wymieniają nazwiska przebywającego obecnie w Krakowie biskupa księdza Janiszewskiego, tudzież prałata ks. Likowskiego. Centrum oczekuje zaraz po załatwieniu tej sprawy ułaskawienia arcybiskupa kolońskiego Melchersa. Niemieccy prałaci odmówili rządowi przyjęcia katedry gnieźnieńsko-poznańskiej, tłumacząc się nieznajomością języka polskiego.

Paryż 2-go maja.

Książę Hieronim Napoleon polecił zwolennikom swoim, aby przy wyborach do rad municypalnych w razie niemożności przeprowadzenia kandydatów bonapartystowskich głosowali na *intransigeantów*. Paweł de Cassagnac uderza z tego powodu gwałtownie na księcia w *Pays*.

Rzym 2-go maja.

Urzędowy *Diritto* rozpoczął szereg artykułów, wykazujących ważność interesów włoskich w Egipcie. Domaga on się potrójnego protektoratu nad Egiptem Anglji, Włoch i Francji. *Opinione* popiera te wywody, dodając, że Włochy będą żywiołem pośredniczącym pomiędzy dwoma współzawodniczącemi mocarstwami. Głosy te pozwalają wnosić, że przypisywany Waddingtonowi projekt nie był mrzonką.

Londyn 2-go maja.

W izbie wyższej oświadczył wczoraj lord Granville, że odpowiedź W. Porty na projekt konferencji dotąd nie nadeszła. Francja zgodziła się z zastrzeżeniami, inne mocarstwa bezwarunkowo.

Londyn 2-go maja.

Sir Wilfried Blunt, znany przyjaciel Arabiego i jeden z najgruntowniejszych znawców Egiptu, ogłasza w pismach artykuł wykazujący, że niezmierna masa ludności w Egipcie i Sudanie oświadcza się za mahdim nie dlatego, iżby go uważała za proroka, ale ponieważ jest on głosicielem idei wyzwolenia się z pod przemocy europejczyków. Jeżeli Gordon basza zginie w Chartumie, podniesie się w Anglji okrzyk zgrozy, domagający się od rządu zagarnięcia Egiptu. Nie jest wykluczone przypuszczenie, iż rząd angielski liczył od początku na tę ewentualność.

Londyn 2-go maja.

Zgliszcza olbrzymich magazynów Whiteleya, spalonych przed tygodniem, runęły. Jedenaście osób zostało ranionych.

Londyn 2-go maja.

Uwięziony w Birkenhead fenista Daly postawiony został przed sądem przysięgłych.

Konstantynopol 2-go maja.

Aleko basza wniósł podanie do W. Porty o uwolnienie go od obowiązku prowizorycznego piastowania urzędu aż do nominacji następcy. Według statutu organicznego, funkcję tę spełniać ma jeneralny dyrektor spraw wewnętrznych. Aleko basza nie wróci już przeto na swą posadę do Filipopola.

GIEŁDA.

Dnia 2-go maja 1884 roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 48.27$\frac{1}{2}$ o 17$\frac{1}{2}$ kop. wyżej niż wczoraj żądano. Płacono też 48.10 i potem coraz wyżej 48.15, 48.17$\frac{1}{2}$ i 48.20 za papier dobry którego było mało. Krótkoterminowe 48.20 o 20 kop. drożej w żądaniu płacono 47.95 aż do 48.15. Przyczyniło się do szybkości zwyżki jeszcze i to, że z początku brak oddających mocno czuć się dawał. Później dopiero przy kursach wysokich okazali się chętniejsi do tranzakcyj oddawcy, jak to zresztą zwykle bywa. W chwili gdy drogo płacą ten nawet który nie ma co sprzedać — sprzedaje.

Na **Londyn** 9.78 żądano za 1 f. szt.—do tranzakcyj nie doszło.

Na **Paryż** 39.10 za 100 franków żądano, również bez tranzakcyj.

Na **Wiedeń** 81.30 o 20 kop. wyżej żądano, 80.90, 80.95 i 81.05 płacono.

Papiery dosyć słabo. 87.50 i 87.40 za listy likwidacyjne żądano, stosownie do wielkości odcinków. Pożyczka wschodnia 93 w żądaniu, po 93.75 oddawano.

Listy zastawne ziemskie mniej niż wczoraj poszukiwane. 99.15, 99.10, 98.80 za serji I żądano,—bez tranzakcyj. Innych seryj nie dotykano.

Listy miejskie 96, 94, 93.25 i 92.90 stosunkowo najmocniej. Płacono 93 za serji III i 92.70, 92.75 za serji IV.

Listy łódzkie 85.75, 85 i 83.60 bez obrotów.

Akcje bankowe po odcięciu kuponów po 308 w żądaniu—czyli bez istotnej zmiany kursowej. Handlowe kupowano po 306. Ubezpieczeniowe po 175 poszukiwane. Cukrowniane bez zmiany nominalnie notowane. Żelazne o drobnostkę niżej. Na starachowieckie wniesiono w tych dniach nową ratę wpłaty co zapewne kursa ich podniesie, chociaż o dokonanej wpłacie komitet giełdowy tylko pośrednio z ogłoszeń w pismach jest zawiadomiony.

Godzina 12$\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne. Kursa końcowe płaconoby. *J. Wł.*

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Narcyz Rameau". Jutro: „Tannhäuser" (występ p. Rebiczkowej). — **ROZMAITOŚCI.** Dziś: „Życie paryskie". Jutro: „Hrabina Berta" (pierwszy raz).—**MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Dziwacy", „Po drodze", „Numer o dwóch łóżkach" i „Flegmatyk". Jutro: „Co to za głowa".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2-go maja 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 20	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 78	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81 30	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.15	—.—
„ „ „ m.	98.70	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.	—.—
„ „ „ II	94.	—.—
„ „ „ III	93.25	—.—
„ „ „ IV	92 90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.50	—.—
małe.	87.40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93	—.—
II „ „ rs. 100	93.	—.—
III „ „ rs. 100	93.	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	308.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	308.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	170.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1170.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	925.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	236.

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 180 5/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 43 1/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 2 7/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 167 8/9.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go maja 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	855	900
„ „ wyborowa .	—	—	930	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	630	660
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	360	400
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	50	—	—
Słomy pud	28	33	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 2-go maja 1884 roku.
hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
„ wiadro rs. 8 kop. 17 8.

PRACOWNIA
Sukień I Okryć Damskich
Bronisławy Radziszewskiej,
CHMIELNA 25,
na dole od frontu. 147r

Do nowego interesu potrzebny
WSPÓLNIK
z kapitałem od 1,000 do 2,000 rs. Wiadomość w Kantorze, Królewska 19, do 11 rano i 5—6 wieczorem. 1066r

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor, przyjmuje od godz. 3—6 po poł.—Królewska № 13. 1385

Oryginalny starożytny Dywan Perski,

długości 7 łokci, szerokości 4 łokcie, w dobrym stanie jest do sprzedania. Wspólna № 7 B, mieszkania 5. 1401

LEKCJE BUCHHALTERJI

1240

udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Nauk. — Marjańska 2B.

Bracia COHN

zaopatrzyli skład swój na nadchodzący sezon w

Koronki, Wstążki, Fiszutki, Guziki, Pióra, Ozdoby do kapeluszy, oraz wszelkie Szmuklerskie Wyroby do sukien i okryć damskich.

Ceny nizkie. Wielki wybór.

1225
Nalewki 10.

Na Miesiąc Maj.

W Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, oraz w Filji przy ulicy Senatorskiej № 22, są do nabycia:

Bieńkowski Konstanty Ks., Miesiąc Maj dla niewiast chrześcijańskich, ułożony na uczczenie Marji Bogarodzicy. Cena kop. 30.

Prokop Ks. Kapucyn, Czytania majowe o cnotach Marji. Kraków, 1878. Cena kop. 20.

Prokop Ks. Kapucyn, Miesiąc Marji dla wspólnie odprawiających to Nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga-Rodzicy zaofiarowany. Wydanie 11-e. Cena k. 20.

Pawłowski Paweł ks. Marja uwielbiona w litanji Loretańskiej, nabożeństwo majowe do Najświętszej Marji Panny. Cena kop. 60.

Prokop Ks. Kapucyn. Nowy Miesiąc Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie 4-e. Cena k. 40.

W wymienionych wyżej Księgarniach nabyć można **wszystkie inne Książki na Miesiąc Maj** wydane. 917r

Dozór kościoła parafjal.
ŁĘCZYCA.

Zawiadamia że przy regulacji cmentarza grzebalnego wiele grobów pokazało się opuszczonych, tak że dalej szpecić miejsca św. nie mogą. Interesowane osoby postarają się nagrobki swoich rodziców, krewnych lub przyjaciół w ciągu letnich miesięcy poprawić, inaczej muszą być usunięte a miejsca komu innemu odstąpione zostaną.

Ks. Łasicki Prob. i Dziekan.
Łęczyca 5 Marca 1884. 1438

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia na folwarku **Małe Pęcice** (15 minut od st. Pruszków). — Miejscowość bardzo ładna, las sosnowy, park. Komunikacja każdodzienna. — Wiadomość w ujeżdżalni Bogumiła Krause, Żurawia № 35. 1416

Letnie mieszkania

983

w dobrach Okuniew, tylko nie w pałacu, a w domach tuż przy stacji Miłosna dr. żel. Warsz.-Terespolskiej, w miejscowości lesistej sosnowej, z kompletnem umeblowaniem, są do wynajęcia: Całe domy z 5 pokojów—po 300 rs., na piętrze mieszkania z 5 pokojów po 200 rs., na parterze po 175 i 150 rs. Całe domy z 3 pokojów po 150 rs., na piętrze po 100 i 125 rs. Wszystkie mieszkania z werendami, ogródkami i piwnicami. Wiadomość na miejscu, stróż Józef wskaże lub w Warszawie ul. Bracka № 10. m. 6.

Z najlepszych kopalń 1123

Węgle Kamienne

po cenach jak **najbardziej przystępnych**
sprzedaje
L. J. REGELMAN,
Kantor: **Twarda 47, Telefonu № 457.**

Mogący dać POŻYCZKĘ

na umiarkowany procent od 10 do 20 tysięcy rs. właścicielowi i na hypotekę jego majątku, poszukuje dzierżawy od nadchodzącego Śgo Jana lub od przyszłego, **Folwarku** nie odległego od Warszawy i od kolei żelaznej, w dobrej glebie lub średniej, z dostatniemi budynkami i wygodnym domem mieszkalnym. Oferty proszę składać w sklepie kortów i sukna **p. Józefa Nowakowskiego,** ulica Senatorska № 8. 1425

ROSSYJSKI OWIES

do siewu, tudzież **OBROCZNY**
Kaszę jaglaną
GROCH jadalny,
sprzedajemy po cenach targowych w każdej ilości, poczynając od korca.
E. Wojewódzki & Co.
1023R **34 Marszałkowska 34.**

Kilkunastu Zdunów

potrzeba do stawiania pieców berlińskich w Warszawie i na prowincji. Wiadomość w fabryce Gracjana Jeger, Wilcza № 5, u z rządzającego. 1418

Jest do wypożyczenia Rs. 6,000 do 9,000.

Wiadomość róg Wielkiej i Złotej № 6, mieszkania № 15 2-e piętro, Tamże można się dowiedzieć o dzierżawie lub sprzedaży **Hotelu z kompletnem urządzeniem,** w m. powiatowem Sokołowie gub. Siedleckiej, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość także i na miejscu. 1337

Kwit Rekrutski

jest do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 57, mieszkania 1. 1221

„BARKAROLLA“

Komedja w 1-m akcie oryginalnie napisana przez

Marjana Gawalewicza,

opuściła prasę, jako odbitka „Echa Muzycz. i Teatralnego“ i znajduje się w Redakcji (Senatorska 18) i we wszystkich księgarniach **po cenie 30 k. za egzemplarz.** 1086R

Poszukuje się kupna

za niezwłoczną zapłatą gotówką, czystych suchych i wolnych od kości odpadków

rogu, kopyt i futer.

Oferty pod lit. F. 182, uprasza się nadsyłać do Rudolfa Mosse. Wrocław. 980R

Lokal Fabryczny.

Potrzebny jest od 1 Czerwca r. b. **Lokal Fabryczny** w obrębie miasta, składający się z kilku dużych sal, w budynku murowanym około 1200 łokci kwadratowych objętości (najlepiej na parterze i w suterynach) ze stajnią, wozownią i dwoma mieszkaniami. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchman i Frendler. Senatorska 18 pod lit. **R. Z.** 1057R

Do sprzedania Dobra ziemskie Bayki,

z folwarkiem Rytwinszczyzna i Tewele, w pow. Prużańskim, gub. Grodzieńskiej, mające rozległości 1-y dziesięcin 560 za 34,000 rs., a 2-gi 310 dziesięcin, za 19750 rs., z budynkami gospodarskiemi, jak również z domem mieszkalnym, odległe od kolei Brzesko-Moskiewskiej Bayki, od st. Leniewo w. 8, a Tewele od st. Tewle 1/8 wiorsty, Bliższych wiadomości udzieli pełnomocny Józef Grabowiecki w miasteczku Szereszewie, od stacji Leniewo wiorst 25. 1383

Ogrody Polne

Książeczka dla włościan, przez **E. Jankowskiego,** do nabycia u autora Nowogrodzka № 36 w Warszawie. Cena kop. 20 z przesyłką. 1036

Któryby z panów Obywateli lub Przedsiębierców potrzebował

Majstra mularskiego,

1059 R

do prowadzenia robot za małe wynagrodzenie w Warszawie lub na prowincję, zechce złożyć ofertę w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska № 18, pod lit. **F. S.**

Z. Baptistów

podaje do wiadomości członkom i przyjaciełom zboru ewangielickich Baptistów, którzy do Warszawy przybywają, z prowincji i z innych krajów, że sala (kaplica) Zgromadzenia Zboru Baptistów Warszawskich, znajduje się przy ulicy Chłodnej pod № 12. Nabożeństwa w niemieckim języku odbywają się:

1. W Niedziele rano, o godzinie 10 i po południu o godzinie 4.
2. W Poniedziałek i Czwartek, o godzinie 8 wieczorem.
3. Wieczerza Pańska odbywa się co miesiąc, w każdą Niedzielę po pierwszym.

1278 **L. Henryk Pufal, Kaznodzieja.**

Kwiaty Paryzkie

z pierwszorzędnych fabryk,
nadzwyczaj oryginalne i gustowne
po cenach nader przystępnych.
w Fabryce Piór Strusich,
F. GLIWIC,
SENATORSKA 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
1060R

Letnie Mieszkania.

WILLA murowana, 3 morgi gruntu, **OGRÓD** stary dziki i owocowy, **DOM,** zabudowania, 20 mórg gruntu, do sprzedania w Grodzisku. Chmielna № 9, mieszkani 7, od godz. 9 do 11 i od 3 do 5. 1048 R

OBUWIE DAMSKIE

ceny stałe, buciki hamburskie, zapinane na guziki, podeszwy dubeltowe, rs. 5; buciki hamburskie, podeszwy dubeltowe, gumy wysokie, rs. 4.50; nizkie, rs. 4; buciki prónelowe, gumy nizkie, rs. 2.40: wysokie, rs. 2.85; pantofelki prónelowe z kokardami, rs. 2.40; platowe rs. 2.70. Ceny obuwia dziecinnego jak i innych gatunków są możliwie nizkie, gdyż wyrób i towary są w dobrych gatunkach.— **Podwal № 6,** 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—**P. Radzicki.** 1382

Siano Nadwiślańskie, Owies, Słoma,

do sprzedania. Kantor wynajmu karet, plac Warecki № 18. 4336

Dwanaście włók ziemi,

pokrytej dobrym zwartym zagajnikiem, w bliskości Kalisza i szosy, bez żadnych służebności i długów, bardzo tanio do sprzedania.— Osada ta mająca oddzielną hypotekę, nadaje się do parcellacji lub założenia folwarku. Wiadomość u p. St. Leszczyńskiego Adwokata przysięgłego w Warszawie, Hotel Paryzki. 1037R

OGŁOSZENIE.

Z powodu niedoszłej licytacji, naznaczonej w **Warszawskim Okręgowym Zarządzie Intendentury** na dzień 19 (31) Marca bieżącego 1884 r., na przewóz medykamentów z Warszawskiego rządowego aptecznego magazynu w przeciągu czasu do d. 1 (13) Stycznia 1885 r., naznacza się na tenże przewóz w Okręgowym Zarządzie Intendentury nowa licytacja na d. 25 Kwietnia (7 Maja) na tychże warunkach na jakich była oznaczona 1-a licytacja. Warunki przewozu można przeczytać codziennie w godzinach biurowych w Warszawskim Zarządzie Intendentury i w Brześciu Litewskim w Zarządzie Policyjnym Miejskim 949r

LOKALE

są do wynajęcia od 1-go Lipca na Pradze, przy ulicy Aleksandrowskiej, w domu № 184A, na pierwszem piętrze, 14 pokoi, mogą być podzielone po 2, 3, 4 i 5 pokoi. Wiadomość u rządcy domu 1338

LICYTACJA.

Dnia 1 (13) Maja. w Lombardzie, Nowy-Świat № 41, odbędzie się licytacja na zaległe 2-miesięczną opłatą procentów zastawy. Licytacja zacznie się o godz. 10 rano. Prolongaty, wykupy w dzień licytacji przyjmowane nie będą, wszystkie powyżej wzmiankowane przedmioty ponotowane pod następującemi №№: 176, 545, 558, 746, 776, 801, 821, 830, 858. 859, 866, 907. 909, 930, 934, 971, 975, 987, 995, 1010, 1039, 1040, 1057, 1089, 1096, 1114, 1125, 1128. 1154, 1135, 1137, 1153, 1154, 1158, 1160. 1161, 1170, 1177, 1185, 1188, 1193, 1197, 1198, 1204, 1206, 1207, 1215, 1219, 12226, 1239, 1245, 1246, 1259, 1261, 1260, 1263, 1274, 1296, 1297, 1313, 1330, 1357, 1365, 1375, 1378, 1380, 1381, 1415, 1418, 1429, 1431, 1435, 1439, 1470, 1491, 1492, 1506, 1511, 1514, 1515, 1521, 1535, 1945, 1554, 1556, 1561, 1565, 1574, 1584, 1589, 1602, 1606, 1624, 1630, 1636, 1645, 1650, 1651, 1668, 1661, 1669, 1673, 1689, 1690, 1691, 1692, 1696, 1699, 1710, 1713, 1723, 1740, 1742, 1744, 1750, 1752, 1758, 1763, 1675, 1785, 1788, 1793, 1797, 1810, 1811, 1819, 1830, 1836, 1839, 1843, 1844, 1845, 1846. 1847, 1849, 1852, 1867, 1875, 1892, 1909, 1911, 1934, 1937, 1940, 1842, 1962, 1966, 1981, 1985, 2022, 2030, 2030, 2039, 2045, 2053, 1963, 2067, 2071, 2076, 2087, 2097, 2102, 2105, 2111, 2125, 2126, 2140, 2142, 2160, 2163, 2167, 2172, 2173, 2177, 2180, 2199, 2204, 2209, 2214, 2217, 2226, 2246, 2269, 2272, 2273, 2276, 2281, 2285, 2291, 2293, 2299, 2318, 2319. 2323, 2327, 2329. 2331, 2333, 2341, 2342, 2344, 2353, 2354, 2355, 2356, 2359, 2367, 2368, 2370, 2375, 1393, 2403, 2406, 2407, 2412, 2413, 2414, 2416, 2419, 2438, 2440, 2448, 2449, 2451. 2454, 2460, 2465, 2472, 2473, 2474, 2478 i inne do № 4000. 1078R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych 6 sztuk, od rubli 45 za sztukę.
2) Zgrzebeł do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 60 za sztukę.
3) Szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 80 za sztukę.
4) Der z popręgami do nakrywania koni 108 sztuk, od rubli 5 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 95 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych 6 sztuk, od rubli 45 za sztukę.
2) Zgrzebeł do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 60 za sztukę.
3) Szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 80 za sztukę.
4) Der z popręgami do nakrywania koni 108 sztuk, od rubli 5 za sztukę i odstępuję od takowych cen procentów . . . . za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 95 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 865r

BIBLJOTEKA,

składająca się wyłącznie z **dzieł medycznych i czasopism,** oraz **narzędzia chirurgiczne,** po zmarłym doktorze, wyprzedaje się do dnia 15 Maja b. r., od godz. 11 do 4 po południu, na ulicy **Nowogrodzkiej № 25,** mieszkania 26. 1422

Letnie Mieszkanie

w Spetalu Dolnym pod Włocławkiem.

Lokal parterowy, składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, nad Wisłą, w blizkości mostu i lasu, okolone pięknym ogrodem, do wynajęcia na sezon letni każdej chwili.—Wiadomości udzieli na miejscu A. Teszner, domu № 4. 1423

Przejazd Nr 9.

1283

1) Sklep z dużem oknem, 2 pokoje i pasaż.
2) Sklep duży z 2-ma pokojami i kuchnią i
3) Dwa lokale na kantor na parterze po 3 i 2 pokoje z przedpokojem do najęcia od 1 Lipca r. b.—Wiadomość u szwajcara.

Letnie Mieszkania

za rogatkami moskiewskiemi (grochowskiemi) na 9-ej wiorście, we wsi Wawer, przy szosie w ogrodzie, przy przystanku kolei Nadwiślańskiej **Wawer,** kompletnie umeblowane, naprzeciw lasy sosnowe. 1347

Senatorska 27a,

obok kościoła Ś-go Antoniego

do wynajęcia od S-go Jana

1. Sklep z antresolą i sutereną, zajmowany dotychczas na skład nici angielskich, za cenę rs. 1800 rocznie.
2. Sklep z przedpokojem, za rs. 1200 może być wynajęty zaraz.
3. Sklep za rs. 800.
4. Mniejsze lokale i pokoje dla kawalerów.

Wiadomość na miejscu u rządcy. 1039R

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Złotej № 3

różne Lokale,

po cenach przystępnych. — Wiadomość na miejscu. 1389

Mieszkania letnie

1079 R

składające się z 2, 3 i 4 pokojów, w cenie za sezon letni t. j.: od 1 Maja do 1 Listopada od rs. 50 i 200, w odległości 4 wiorst od rogatek m. Warszawy, $1^1/_2$ wiorsty od przystanku dr. żel. Nadwiślańskiej, ładny ogród, w blizkości lasek, miejscowość zaludniona i ruchliwa, przedmioty spożywcze na miejscu. — Wiadomość w składzie herbaty M. Szumilina, Nowy-Świat 63.

Z powodu żałoby

są do sprzedania: cztery Suknie letnie, Vetement w kratki i kostowy Płaszczyk. Wszystko w dobrym stanie. Ulica Zielna № 12A, 3-e piętro; obejrzeć można od 3—6 godziny po południu. 1068

Pokój kawalerski

duży, o 2-ch oknach, jest do najęcia od 1-go Maja. — Wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszkania 18. 1067

Letnie Mieszkanie

2 lub 3 Pokoje z kuchnią i meblami lub bez takowych, $7^1/_2$ wiorsty od Warszawy szosą, w blizkości lasów i stacji kolei, w bardzo zdrowej, ludnej i ładnej miejscowości. Wiadomość Bracka № 5, miesz. 17, od 2 do 4 po południu. 1386

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.,

w domu po fabryce **Laferme,** (Marszałkowska N. 32)

Lokal na 1-m piętrze od frontu, 3-m dużych pokoi z wygodami (może być i 6).

Wiadomość na miejscu. 887r

Do sprzedania na korzystnych warunkach Dobra:

Piasek Wielki,

w gub. Kieleckiej, pow. Stopnickim, przy szosie od Buska do Korczyna, 10 wiorst od Wisły i granicy Austrjackiej, rozległe włók 53.—Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr **Czarkowskich** przez **Nowe Miasto, Korczyn.** 1316

FABRYKA KWIATÓW
H. DANIŁOWSKIEJ,
NOWY-ŚWIAT № 72,

Przygotowała na sezon wiosenny wielki wybór kwiatów, po cenie umiarkowanej. Tamże potrzebne są Panny uzdolnione i podręczne. 982r

---

Najnowsze Korty i Materjały

NA

Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych, jak również **francuzkie** i **angielskie** poleca

Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

Poszukuje posady

ADMINISTRATORA lub RZĄDCY,

agronom, obeznany z tutejszemi stosunkami gospodarczemi, który samodzielnie zarządzał znaczniejszemi majątkami w W. Ks. Poznańskiem i na Szlązku. Posiada najlepsze świadectwa i rekomendacje, a ewentualnie kaucję odpowiednią złożyć może.—Bliższych szczegółów udzieli na żądanie Biuro Mleczarsko-Techniczne, Zielna № 15 (8—12 rano). 1371

Kucharka

potrzebną jest do gub. Podolskiej, znająca się na kuchni, stateczna, z dobremi rekomendacjami koniecznie. Płaca 7 rs. miesięcznie, Zgłaszać się listownie, gub. Podolska, Kalinówka, Gąsiewski. 1373

Rs. 10 nagrody.

W dniu 26 b. m., zgubionemi zostały rs. 65 albo w Restauracji Alkazar, lub w Kawiarni Obrębskiego przy ulicy Bielańskiej.—Sumienny znalazca raczy takowe powrócić do Kantoru Kurjera Warszawskiego, za powyższą nagrodą. 1397

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy **Leszno № 4,**

SKLEPY

z oknami wystawowemi i pokojami, zdatne także i na **Cukiernię.**—Wiadomość na miejscu. 1405

Mieszkania letnie

w majątku Tłuszcz, w odległości kilkudziesięciu kroków od st. dr. ż. Petersburskiej **Tłuszcz,** do wynajęcia kilkanaście, składających się z 5, 4, 3 i pojedyńczych pokoi.—Zapewnia się nabycie z miejscowej produkcji świeże mleko, masło, drób, ogrodowizny, warzywa, owoce i kwiaty. Wiadomość na miejscu u rządcy majątku. 1412

WIKTOR WALIGÓRSKI
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić:

PROSZEK PERSKI.	**Wapno Wiedeńskie,**
Proszek Kajenny.	**Pomadę i proszek do czyszczenia.**
Truciznę na myszy i szczury.	**Olejek stearynowy.**

Szmyrgiel do czyszczenia i polerowania noży. 985R

CENY ZNIZONE
WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO
w Składzie Głównym
F. ŁAPINSKIEGO,
W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs 1	kop. —.
„ „ z własnej kopalni „Jan", grubego, z odstawą . .	rs. —	kop. 95.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą . . .	rs. 17	kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „ . . .	rs. 18	kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „ . . .	rs. 19	kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

82 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

SZCZAWNICA

w pow. Nowotargskim w Galicji.

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy,

położony w okolicy górskiej, u stóp Pienin nad Dunajcem,

z 6 zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelezistej,

zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach narzędzi oddychania, trawienia i dróg moczowych, zwłaszcza przy nieżytach krtani, tchawicy, oskrzeli, żołądka i jelit, pęcherza, w poczynającej gruźlicy i suchotach płucnych; długotrwałych zapaleniach płuc, rozedmie, wysiękach opłucnej, niemniej w cierpieniach zołzowych, czyli skrofulicznych, błednicy i niedokrewności niższego stopnia, oraz długotrwałych obrzmieniach wątroby i śledziony zwłaszcza pozimniczych.

Liczne pomieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli przeszło 850 pokoi, nie licząc domów włościańskich, 3 główne restauracje z cukierniami i piekarniami i kilka drugorzędnych.

Lekarzem zakładowym jest **Dr Władysław Sciborowski,** i oprócz niego 7-iu lekarzy rady lekarskiej udzielają, stała apteka w miejscu, a druga w Krościenku; przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylonych, mleko, żętyca, kumys, kąpiele ciepłe z wody mineralnej zdroju Szymona oraz Dunajcowe zimne, rzeczne i natryskowe.

Czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa, zebranie tygodniowe, koncerta, przedstawienia teatralne i atelier fotograficzne A. Szuberta z Krakowa. Poczta i Telegraf w miejscu i wszelkiego gatunku sklepy.

Komunikacja z Krakowem koleją żelazną Tarnowsko-Leluchowską dochodzącą do Starego-Sącza, zkąd przeszło pięć mil wybornego gościńca do zdrojów. Ze Starego-Sącza ułatwia przejazd p. Zöllner pocztmistrz, prócz tego codziennie idą karety pocztowe dwa razy codziennie ze Starego-Sącza i raz z Krakowa.

Pora zdrojowa trwa od 20 Maja do końca Września.

Ceny mieszkań zakładowych od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia o trzecią część zniżone. Zamówienia na mieszkania przesyłają się pod adresem: „Zarząd Zakładu zdrojowego przez Stary-Sącz w Szczawnicy." Zamówienia na wody mineralne bezpośrednio do składu Henryka Mattoniego w Wiedniu, pośrednio przez Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy. 808r

---

MAGAZYN
B. Grüdigera,

Graniczna № 16 w Warszawie, otrzymał najnowsze Parasolki damskie i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 642R

Przy stacji Ząbkowice kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, są do sprzedania

Kopalnie Calmanu,

na przestrzeni mórg 1,200. Koncesja już przez Rząd zatwierdzona. Albo też pożądany jest Wspólnik do prowadzenia tego przedsiębierstwa.—Bliższe wiadomości pod adresem właściciela kopalni A. Stahl, miasto Miechow, gub. Kielecka. 1408

Zaraz do najęcia

Różne Lokale wśród ogrodów, oraz sklep narożny z urządzeniem.—Róg Nowowiejskiej № 14, lokaj Jan wskaże. 1391

Gospodarz

obeznany szczegółowo w **każdej gałęzi** wiejskiego i przemysłowego gospodarstwa dotyczącej, jako to: uprawy roli, wychowem inwentarza, leśnictwem, ogrodownictwem, buchalterją, budownictwem i z tem wszystkiem co jest koniecznie potrzebnem do racjonalnego z korzyścią prowadzenia lub też praktycznego urządzenia i upiększenia każdego majątku. Poszukuje stałego zatrudnienia, które jest nauczony z sumiennością wykonywać, czego dowiódł kilkunastoletnią pracą na jednem miejscu. O łaskawe oferty upraszа **Gospodarz, poste restante, Łowicz № 100.** 1351

Dobra Żelków

pod miastem gubern. Siedlcami na 4 wiorście przy szosie położone, rozległości włók nowopolskich 65, bez żadnych służebności, w jednym kawale ziemi, przeważnie pszennej, w kulturze, z inwentarzami odpowiedniemi, z budynkami murowanemi, w dobrym stanie, posiadające 15 włók lasu, nadające się do wszelkiego przemysłu gospodarczego, z plantacją buraków cukrowych o kilka wiorst szosą odstawianych, z domem mieszkalnym i oficyną murowanemi, z ogrodem i parkiem, do sprzedania, do sprzedania z wolnej ręki, w każdej chwili. Wypłata szacunku może być ułatwiona. Wiadomości bliższe na miejscu w Żelkowie. 1002R

---

6 dużych drzew Pomarańczowych

do sprzedania. Chmielna № 9, mieszkania 7, od godziny 9 do 11 i od 3 do 5. 1047R

P L A C

do sprzedania.—Tamże do wynajęcia ogród z drzewami owocowemi, na dogodnych warunkach, przy ulicy Marszałkowskiej № 7AA, przestrzeni 14,919 łokci □.—Wiadomość: ulica Królewska № 5, mieszkania 8. 1404

Przy ulicy Zielnej pod № 22/1329, róg Świętokrzyzkiej, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia

Sklep narożny,

o dwóch oknach, w najbardziej ożywionym punkcie, zdatny na handel kolonjalny lüb na szynk wódek.—Tamże do wynajęcia **6 pokoi i kuchnia,** na 1-m piętrze, na skład mebli.—Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem, na 1-m piętrze. 1410

Majątek Ziemski

włók 35, z lasem, łąkami, budowlami murowanemi, pałacykiem położonym w starym, cienistym ogrodzie nad wielkiem zarybionem jeziorem, dobrze zagospodarowany, z pięknym inwentarzem, położony o 2 mile od Włocławka, w pow. Lipnowskim, do sprzedania za gotówkę, lub zamianę na dom w Warszawie Wiadomość u p. St. Leszczyńskiego, Adwokata przysięgłego w Warszawie, Hotel Paryzki. 1038R

KOPJA REZOLUCJI.

Działo się w Warszawie dnia 13 (25) Kwietnia 1884 roku.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO PANA; — Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale Upadłości, na publicznej audjencji, w komplecie następującym: Prezydujący, Członek Sądu **W. W. Andrychiewicz.** Członkowie Sądu: **A. F. Rodkiewicz, H. K. Kleinadel.** Sekretarz **E. F. Czajkowski.**

W rozpoznaniu prośby Aleksandra Lenckiego, Aleksandra Fula, Ludwika Kobrynera, Ferdynanda Krakau i Hersza Halperna, podanej do Sądu Handlowego d. 12 (24) Kwietnia 1884 r., o wyrzeczenie upadłości zmarłego **Henryka Limprechta,** 1) tegoż Henryka Limprechta, za nie wypłacalnego dłużnika, ogłasza, termin otwarcia upadłości na dzień 26 Stycznia (7 Lutego) r. b., oznacza, 2) Komisarzem upadłości Członka Sądu A. Rodkiewicza, Kuratorami tejże adwokata przysięgłego Anca i wierzycieli Ludwika Domańskiego i Henryka Gaya mianuje. 3) Komisarza Sądowego Cholewickiego, dla opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie, pod № 1124, 1125a i w dobrach Głosków, Górno-Kalwaryjskiego powiatu i gdzieby takowy się znajdował, deleguje, 4) Wywieszenie niniejszego wyroku na tablicy w sali ustępowej Sądu Handlowego i publikację, w porządku przez prawo wskazanym, nakazuje; mocą niniejszego pod tymczasową egzekucją zapadłego wyroku.

№ 252. Oryginał podpisali obecni. — Za zgodność z oryginałem świadczy Sekretarz **E. Czajkowski,** (M. P.).

Sędzia Komisarz massy upadłości zmarłego Henryka Limprechta,

Na zasadzie art. 476, 477 i 478 K. H., wzywam niniejszem wszystkich wierzycieli upadłości zmarłego Henryka Limprechta, ażeby w d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o g. 11 rano, stawili się w Wydziale upadłości Sądu Handl. w Warszawie, oraz z dowodami usprawiedliwiającemi ich charakter, jako wierzycieli dla przedstawienia podpisanemu Komisarzowi potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże upadłości.

W Warszawie, d. 18 (30) Kwietnia 1884 r.

1088 **A. RODKIEWICZ.**

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka młoda, z doskonałym ruskim (patentowana) francuzkiem i muzyką, szuka posady. (Doskonała rekomendacja). 5672

Prof. de Préchamps, Długa 23. Potrzebna młoda szwajcarka, z niemieckim, za rs. 250.

Potrzebna jest guwernantka polka, posiadająca języki: rosyjski, francuzki i niemiecki, oraz początki muzyki. Wiadomość: ulica Nalewki № 23, u p. Baruch. 6165

Potrzebna jest bona niemka do 7-letniego chłopczyka, zdolna do szycia i zajęć domowych. Leszno 43, na 1 piętrze od frontu.

Nauczycielka z patentem, poszukuje lekcyj. Wspólna 21, mieszkania 19. 6190

Guwernantka posiadająca gruntownie język ruski i francuzki, oraz muzykę, potrzebną jest zaraz. Złota № 9B, mieszk. 8, od godz. 4-ej do 8-ej wieczorem. 6189

Kantor nauczycielski, Załęska, Niecała 4. Paryżanka lat 39, z krawieczyzną, świeżo przybyła swoim kosztem, poszukuje miejsca.

Potrzebną jest bona francuzka lub szwajcarka z francuzkim. Zglaszać się: Zgoda № 6, mieszkania 3, między 4-tą a 6-tą po południu. Świadectwa będą wymagane. 6234

Student uniwersytetu życzy udzielać lekcyj lub korepetycyj w zakresie gimnazjalnym. Adres: Nowolipie 16, m. 4, pod lit. A. R. S.

Angielka życzy sobie udzielać codzien godzinę lekcyj za pokój, w domu zamożnym. Adres w kant. Kur. War. pod liter. L. L. L.

Nauczycielka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, przysposabia na pensję i gimnazjum, oraz udziela początków muzyki. Leszno № 54, m. 4, od godz. 11—6. 62 0

Nauczycielka z wyższem wykształceniem życzy udzielać lekcyj w zakładach naukowych i prywatnie języka francuzkiego i polskiego, mające specjalne wyższe patenta i praktykę. Leszno № 46, mieszk. 5. 6288

Lekcje kroju najlepszą metodą paryzką udzielam po domach prywatnych, u siebie zaś przyjmuję staniki do kroju i dopasowania. Żurawia № 33, mieszkania 11. 6249

Potrzebna osoba do trojga dzieci na stałe, ze średniem wykształceniem. Włodzimierska 12, mieszkania 4. 6 54

Uczeń znający język niemiecki, potrzebny do kantoru komisowego. Oferty niemieckie pod K. L. 99 w kant. Kurjera. 6253

Polka znająca jęz. niemiecki, żądaną jest na prowincję do pielęgnowania i uczenia trojga dzieci w duchu Freblowskim. Wiadomość: Jezuicka № 2, u Smoleńskiego. 955

Nauka rękodzieł, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, koronek. 6309

Francuzka żądaną jest zaraz. Powal № 7, mieszkania 17. 6321

B. student warszawskiego, obecnie student petersburskiego uniwersytetu, wydziału matematycznego, życzy sobie wyjechać na 3 letnie miesiące (Czerwiec, Lipiec, Sierpień), na wieś na lekcje. Bliższą wiadomość powziąść można u p. Z. Wawrzenieckiego, Grzybowska 10, albo u p. D-ra Kwiatniewskiego, Elektoralna, szpital św. Ducha, lub bezpośrednio: Petersburg, student uniwersytetu Wiktor Kozłowski. 6285

Posady i prace.

Panny do staników, podręczne i do nauki potrzebne. Świętokrzyzka № 17. 5848

Stolarz uzdolniony w robocie meblowej i budowlanej, poszukuje zajęcia na prowincji. Szeroka-Freta № 13, mieszkania 11. 59 9

Do pracowni Brandel potrzebna jest panna kompletnie zdolna do kroju, oraz panny do staników. Nowy-Świat № 46. 6057

Oficjalista z dobremi świadectwami, w średnim wieku, poszukuje obowiązku ekonoma, leśniczego lub pisarza prowentowego, przez Żelechów w Zadybiu, Tomasz Müller.

Uczeń farmacji z roczną praktyką, płatny, potrzebny jest zaraz. Wiadomość w aptece w Węgrowie gub. Siedleckiej. 6156

Wykwalifikowana buchhalterka i korespondentka z uprzednią praktyką i znajomością 5 języków, poszukuje zajęcia biurowego. Wiejska 10, Fraskati, stróż wskaże. Przyjmuje od godz. 4—7. 6185

Maszynistka potrzebna do pracowni. Żurawia 20, 2-e piętro od frontu. 6181

Potrzebna jest panna do sklepu, starszym pannom do pomocy w magazynie mód Władysława Kruszewskiego, pałac p. Grabowskiego, ulica Miodowa № 3. 6170

Potrzebna sklepowa obznajmiona ze sprzedażą pieczywa do filji piekarni, z kaucją rs. 100. Wiadomość: Śliska № 42, w Polskiej piekarni. 6184

Poszukuje się buchhaltera biegłego w korespondencji niemieckiej, rosyjskiej i polskiej i obeznanego dokładnie z manipulacją handlowo-fabryczną. Oferty złożyć pod lit. A. M. W. do kantoru Kur. Warsz. 6212

Potrzebny ekonom na wieś, w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Wiadomość w kiosku przy rogu alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 6243

Niemka z dobrą rekomendacją potrzebna jest do zarządu gospodarstwem. Wiadomość: ul. Niecała № 11, w podwórzu wprost bramy, pomiędzy godz. 12 a 1. 6210

Poszukuje miejsca chłopiec 14-letni, wykształcony w polskim i ruskim języku, oraz rachunkach, zdolny, może być do handlu kupieckiego. Marszałkowska 2, L. G. m. 45

Panny do szycia na maszynie i podręczne, potrzebne są na Karmelicką 14. 1-e piętro.

Potrzebny szwajcar z dobremi świadectwami do kąpieli Rzymskich. Krakowskie-Przedmieście № 52. 6289

Osoba młoda znająca krój krawieczyzny i bielizny, poszukuje zajęcia w magazynie lub pracowni. Oferty pod lit. M. N., proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 6302

Potrzebne panny zdolne i podręczne do pracowni sukien. Nowy-Świat № 62, m. 9.

Panny potrzebne są zaraz do sukien do magazynu. Świętokrzyzka № 6, m. 5. 6308

Potrzebna jest zaraz panna do maszyny Singera. Wiadomość: Leszno № 7, m. 10.

Młynarz znający przemiał na kamieniach i walcach, poszukuje posady. Adres: ulica Prosta № 6, pod literami S. T. 6252

Młody człowiek znający jęz.: polski, rosyjski, niezupełnie niemiecki, poszukuje miejsca. Przyrynek 4, mieszkania 10. 6259

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Ulica Gołębia № 15, m. 13. 6277

Panny podręczne potrzebne są do fabryki kwiatów. Senatorska 31, m. 44. 63

Panny potrzebne do krawieczyzny i podręczne. Róg ul. Pięknej i Marszałkowskiej № 6 lit. F. mieszkania 8 6325

Osoba posiadająca kilkaset rs., może przystąpić do interesu przynieść mogącego parę tysięcy rubli rocznie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. 6324

Poszukuje się posady administratora lub rządcy domu z odpowiednią kaucją. Ulica Złota № 28B, mieszkania 19. 6260

Gospodyni życzy sobie przyjąć miejsce do pojedyńczej osoby. Ogrodowa 36, u akuszerki. 6299

Osoba uzdolniona w kroju, poszukuje zajęcia w pracowni ubiorów damskich. Ulica Zielna № 7a, mieszkania 7. 6317

Młoda osoba posiadająca patent profesora Dawisona z ukończenia kursu buchhalterji, poszukuje odpowiedniego miejsca w sklepie bławatnym lub innym. Wiadomość: Nowogrodzka № 18A, mieszk. 17, między godziną 11 a 1 w południe. 964

Potrzebną jest zaraz panna kompletnie uzdolniona do zwijania, jakoteż i uczennice do fabryki kwiatów „Elizy," Niecała № 6

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie, w najlepszym gatunku do sprzedania na pudy i sztuki. Mokotowska № 6, pierwsze piętro. 6341

Fortepiany używane, Sejdlera, Hofera, Kerntopfa, krótkie; pianina używane berlińskie, Rönicha prawie nowe. Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński. Nowy-Świat 46. 6101

Nadeszły znów do nas wyborowe kartofle stołowe „Zawiślaki". Cena korca z odstawą przy odbiorze 6-u korcy rs. 3 k. 30. — M. Chmielowski i S-ka, Krakowskie-Przedmieście № 36. 5276

Piramidka do odstąpienia. Leszno № 8. Łabęcki słotnik. 930

Fortepian Antoniego Hoffera, mało używany, jest do sprzedania. Zielna № 7a, mieszkania 12. 6009

Maszyna Wilsona zupełnie dobra, za rs. 20 jest do sprzedania. Krucza № 13, dom Jamiołkowskiego, stróż wskaże. 6183

Garnitur mebli pięknej tapicerskiej roboty jutą kryty, dwie kanapy, meksykanka, dwanaście fotelików różnego fasonu, portjery, lambrekiny, stół rzeźbiony do sprzedania. Bracka 4, mieszk. 3, pomiędzy 3-ą a 6-ą po południu. 931

Meble orzechowe, jedwabiem niebieskim kryte i tremo, z powodu wyjazdu do sprzedania. Żurawia 33A, mieszk. 3. 936

Fortepian Kapsa krótki, struny krzyżowe, mechanika angielska, Hoffera czarny, Biernackiego, ceny nizkie, reperacje wszelką i strojenia przyjmuje Biernacki Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 6198

Do sprzedania szkło, porcelana, bronzy, obrazy. Wiadomość: Marszałkowska 73, mieszkania 15, od godz. 4—6. 6173

Różne okrycia damskie, bielizna i kołdry, do sprzedania. Nowy-Świat 68, m. 42. 5812

Fortepian prawie nowy, do sprzedania.— Leszno № 20, w fabryce fortepianów. 5920

Maszyna do szycia i szyld pracowni sukien i bielizny do sprzedania. Chłodna № 48, mieszkania № 1. 5946

Maszyny kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym, Prosta № 6. 4542

Pianino o 7 oktawach, czarne, mało używane, do sprzedania, fortepiany i pianina do wynajęcia. Nowy-Świat № 4. J. Hinz

Fortepian Kralla, prawie nowy, pozostawiony z przyczyny wyjazdu, do sprzedania. Nowy-Świat 44, mieszkania 14. 5895

Fortepian Hoffera mało używany, z powodu wyjazdu do sprzedania. Kapitulna № 3, mieszkania 14. 5896

Meble bardzo tanio do sprzedania: dwa garnitury, otomana, szeslong, napoleonki, fantazyjne krzesła czarne, takiż stół, lustra i konsolki, biurko damskie paryzkie, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, portjery, firanki, lampa, zegar i sprzęty domowe. Bracka № 12, stróż wskaże. 5967

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie, Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Do zbycia kosztowne meble ze stołowego pokoju, dębowe. Zgoda № 1, dom Józefa Kabatnika, m. № 17, od godz. 1—4. 6023

Marchwi, buraków pastewnych, świeże nasiona, oraz nasiona warzywne i kwiatowe w wyborowym gatunku, są do sprzedania. M. Chmielewski i Sp., Krak.-Przed. 36.

Na beczki lub kopy ogórki są do sprzedania około 60 kóp., a zarazem bardzo twarde, duże i dobre. Wiadomość: Mostowa № 14, mieszkania 1. 6028

Nowo-otworzona fabryka kwiatów paryzkich Kazimiery Buczwińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost Warsz. Tow. Dobroczynności. poleca się doborem kwiatów z modeli paryzkich, po cenach nizkich. Obstalunki wykonywa śpiesznie. Kupującym w większej ilości odstępuje stosowny rabat. 5545

Eleganckie meble salonowe, czarne, lustra, krzesełka, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła, łóżka paryzkie, toaleta, umywalnia, szafki do bielizny, szafy dębowe wielkie, szeslong, biuro, fotele bogate gabinetowe, biurko czarne, garnitur mahoniowy, kolumny, obrazy, firanki, gzymsy, lampy: wisząca, stołowa, buduarowa, ścienne, żyrandol, kandelabry, do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 6076

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6063

Fotel na kółkach dla osoby chorej, bardzo wygodny, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej № 26, mieszkania № 5. 6169

Meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6245

Są do sprzedania materace na sprężynach, stojące, wygodne do spania, bez łóżek, które po złożeniu stanowią taboret do siedzenia; także jest fotel duży i kozeta mało używana bardzo tanio. Nowy-Świat № 31, mieszkania 12. 6284

Bardzo tanio do sprzedania cienki holenderski obrus i serwety na 24 osób, oraz bransoletka srebrna. Smolna 1 lit. A, m. 7.

Meble sprzedaje tanio, garnitury, szeslongi, otomanka, fotele, kozetka, biurko; tamże przyjmuje do przerabiania meble, materace. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. — Kalkstein. 6318

Nowsi pp. prenumeratorzy (z r. 1880) pisma: „Tygodnik Powszechny,“ mogą nabyć takowy kompletny z r. 1859, pod № 61 Ulica Ogrodowa, mieszk. № 1. 957

Do sprzedania z powodu wyjazdu umeblowanie kilku pokojów, etażerka do książek, kamer-obscura, oraz wanna i prysznic. Wspólna 11A, m. 13, od 3—5. 6314

Fortepian 7 oktaw do sprzedania, za przystępną cenę. Żurawia 12a, m. 12. 6281

Do sprzedania: bufet obszerny z kredensem, zdatny do bawarji; kuchnia angielska z piecami; fortepian za 45 rs.; latarnie ogrodowe; latarnie ogrodowe z reflektorami; gry ogrodowe, huśtawki, szyldy, rolety, gzymsy do firanek, altana drewniana, kufle do piwa, pompka do piwa, lampy wiszące i ścienne naftowe, landszafty małe. Wiadomość w restauracji hotelu Krakowskiego, ulica Bielańska. 947

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 6322

Krzesła dębowe, gustownie rzeźbione, tanie, sprzedaje stolarz. Nowolipki № 38c.

Mebli wyściełanych gotowych, szeslongów, otoman, najtaniej dostać można roboty urzędowej, zabezpieczonych od móli, gustownie pokrytych. Ulica Trębacka № 1, u tapicera. 6304

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 6217

Suknia ciemno-oliw., zupełnie nowa i płaszczyk ciemny do sprzedania. Nowy-Świat № 4, 2-e piętro, mieszk. № 4. 6257

Pręty do dywanów schodowych, żelazne, z mosiężnemi ozdobami, nieużywane, oraz drzwi i okna do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu № 3 przy ul. Elektoralnej.

Fortepian zagraniczny o 7 oktawach, oraz zegar bronzowy i meble aksamitne do sprzedania. Krakowskie-Przedm. № 5, m. 32.

Fortepian czarny, krótki rs. 220. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje, przyjmuje. Cerulli. 6265

Fortepian Sejdlera, palisandrowy, belgijskiego systemu rs. 330. Długa № 32, mieszkania 17. 6264

Do sprzedania suknia jedwabna strojna i kilka wełnianych, świeżego fasonu. Ul. Nowy-Świat № 62, poprzeczna oficyna, drugie drzwi. 6301

Fortepian za rs. 35 do sprzedania. Marszałkowska 48, magazyn mebli. Tamże kupno fortepianów. 6290

Do sprzedania: lustra salonowe, żyrandol, lampy, zegar, sztychy, książki, łóżka, szafa, tualeta, sofy, krzesełka pozłacane, samowary, wanna, rondle, sprzęty kuchenne, suknie materjalne i okrycia damskie strojne, kapelusze. Ulica Erywańska № 4, dom Luksemburga, mieszkania № 4, od godziny 10 do 12 i od 4 do 6. 6282

Oleandry duże i szafa jesionowa do sprzedania. Elektoralna № 18, mieszk. 6. 6296

6 oleandrów dużych do sprzedania po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość na Starem-Mieście № 22, mieszkania 7. 6293

Do sprzedania faeton w bardzo dobrym stanie, z 4-ma kołami zapasowemi. Wiadomość u stangreta Michała, Nowy-Świat 35.

Do sprzedania pierze na pół z puchem, świeże. Nowy-Świat № 36. 6291

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Do sprzedania folwarczek pod nazwiskiem Stawki, o 3 wiorsty od kolei żelaznej, składający się z 6-u włók gruntu żytniego z zasiewami zimowemi i wiosennemi, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u Ignacego Kaczmarskiego w Ostrowcu. 905

Potrzebny wspólnik, z kapitałem od 10 do 15,000 rs., do interesu fabrycznego dającego 50% procentu. Specjalność wspólnika niepotrzebna. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. P. 6004

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i materjałów piśmiennych, z eleganckiem urządzeniem, do sprzedania. Królewska № 6. 6172

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Nowo-Karmelicka № 1. 6158

Do sprzedania zakład mleczny z kawiarnią za cenę przystępną. Chmielna 10. 6152

Magle do sprzedania, od lat 10-u egzystujące. Wilcza № 10. 6192

Magle wiedeńskie do sprzedania, z powodu słabości. Zielna № 2. 934

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem. Wiadomość w składzie węgli. Leszno № 30. 5780

Folwark 12 włók ornej sandomierskiej ziemi, bez służebności i nieużytków, z inwentarzami i obszernemi budynkami, do sprzedania od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: ulica Krochmalna № 39. od godz. 9—12 w połud.

Plac do sprzedania, Chmielna № 58, łokci kwadratowych 3587½, od frontu łok. 45. Wiadomość: Wspólna № 11a, m. 5. 5499

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Rs. 1,000 potrzebne na dobrą hypotekę, domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Ulica Solna № 9, m. 7. 6030

Do sprzedania sklepik z powodu familijnych interesów, od dawnych lat egzystujący. Ulica Dzielna № 15, można zastać właściciela między godz. 6 a 7 wieczorem. 5978

Posesja za rogatką Wolską położona, składająca się z domu drewnianego i ogrodu owocowego, obejmującego 15,000 łokci □, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 58, u rządcy domu. 5477

Magle wiedeńskie nowe są do sprzedania z powodu wyjazdu, z miejscem lub bez miejsca. Wiadomość: Gęsia № 10. 5913

Garkuchnia egzystująca od lat 4 do odstąpienia, przy ulicy Prostej i Żelaznej pod № 20E. 6020

Sklep spożywczy z powodu interesów familijnych, do sprzedania. Adres: kiosk, Żurawia, róg Kruczej. 886

Za rs. 80 sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania zaraz. Srebrna № 4. 6287

Z powodu otrzymania posady jest do odstąpienia sklep spożywczy w bardzo korzystnem miejscu, dobrze procentujący. Wiadomość: ulica Tamka № 13, m. 1. 6294

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach dystrybucja, wiele lat egzystująca w miejscu ruchliwem i ludnem. Oferty widzieć można: ul. Świętokrzyzka № 25, w dystrybucji. 6300

Do zamiany na majątek ziemski włók około 20, z niewielkiemi długami, dom duży, nowy, z placem, w handlowej części miasta. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. lit. K. J. 24. 6320

Jest do ulokowania 5,500 rs., na 1-szy Nr hypoteki lub po towarzystwie, bez pośrednictwa. Oferty składać w kiosku przy Koperniku pod lit. N. K. 3. 961

Pół sklepu przy magazynie mód jest do odstąpienia na najpryncypalniejszej ulicy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 24. Sniarowska. 6267

2 domy murowane na jednym placu w pryncypalnem miejscu w Łomży do sprzedania. Dochód brutto 2,000 rs. netto 11%, ⅔ szacunku pozostaje na gruncie. Wiadomość u Harusewicza, pomocnika naczelnika powiatu.

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 28. 6286

Kawiarnia (cukiernia) do sprzedania.—Wiadomość w kiosku obok szpitala Ewangielickiego. 6275

Sklepik wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, może być nabyty rachunkowo. Ulica Solna № 18. 6305

Potrzebna jest suma od 8—10 tysięcy rs. na 1-y № hypoteki bez towarzystwa. Wiadomość: Leszno 26, w kant. najmu powozów.

Lokale.

4 pokoje na pierwszem piętrze, przedpokój, kuchnia, alkowa, pasaż, wygódka, śpiżarnia. 2 balkony, zlew, wodociąg, do wynajęcia od Lipca, rs. 450 rocznie. przy ulicy Tamka 9, w blizkości Nowego-Świata. 6056

Sklep z suteryną i mieszkaniem do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Chłodnej, pod № 48/902 6055

Sklep z ładną wystawą, w najlepszym punkcie gmachu Teatralnego, korzystny na magazyn obuwia, do odnajęcia każdego czasu. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 941

Sklep do odstąpienia, warunki korzystne. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat, róg Alei.

Pokój do odnajęcia z usługą i samowarem. Aleja Jerozolimska № 18a, mieszk. 8. 932

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklep i mieszkanie parterowe, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, oddzielnie lub razem. Królewska № 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 6162

Pokój do wynajęcia w każdej chwili, dla kobiety. Nowy-Świat № 39, bliższa wiadomość w mieszkaniu № 16. 6160

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie, składające się: z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, kąpieli i wygódki, zlew i wodociąg, 2 piwnice, za przystępną cenę, od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 77, m. 7. 5500

Do wynajęcia każdego czasu sklep odświeżony. Szpitalna 2. 901

Lokal składający się z 3-ch pokoi (w tem salon o dwóch oknach), przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Cena roczna rs. 320. Ulica Marjensztadt № 15/2643, stróż wskaże. 6102

Blizko poczty jest do odnajęcia dwa pokoje, razem lub pojedyńczo, z osobnym wchodem, od frontu, na dole, umeblowane, z wszelkiemi wygodami i na żądanie z całodziennem życiem, zaraz lub od 1 Maja. Pożądanemi byłyby osoby w starszym wieku, jakim zapewnia się troskliwa opieka. Wiadomość: Plac Warecki № 14, m. 7. 6083

Od 1-go Lipca 6, 5, 2 i 1 pokój, wszelkie wygody. Sklep. Chmielna 9. 5484

Dwa pokoje umeblowane razem lub oddzielnie do wynajęcia. przy ulicy Ordynackiej pod № 2, na 3-m piętrze. mieszkania № 9. Wiadomość codzień od 3-ej do 6-ej.

W nowo-budującym się domu przy ulicy Zielnej № 25, rozmaite lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w cenie od rs. 1,350 do 120. 915

Mieszkanie z meblami, pościelą, usługą i sprzętami gospodarczemi zaraz do wynajęcia. Wiadomość w dystrybucji: Niecała 12.

2 pokoje do wynajęcia w każdej chwili, 1-e piętro od frontu, mogą być i pojedyńczo, na żądanie obiady i usługa. Cena 25 rs. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5. 949

Różne lokale do wynajęcia, od 1800 do 275 rubli rocznie, z wodociągami, zlewami, łazienkami, telefonem do ogólnego użytku lokatorów. pięknym widokiem na Szwajcarską Dolinę. Piękna 1D. 6315

Z powodu wyjazdu odstępuje się ładne mieszkanie, 5 pokoi, korytarz, przedpokój, kuchnia, wszystkie wygody, za 40 rs. miesięcznie. Bracka 4, 3-e piętro. m. 8, od godz. 8-ej rano do 7-ej wieczorem. 6313

Przed Jabłonną przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej Płudy, w sosnowym lesie osobne domki po 200 rs. do wynajęcia na letnie mieszkania Wiadomość na miejscu, u pana zawiadowcy Chmielewskiego, lub też w Warszawie, Włodzimierska № 5, m. 1.

Od dnia 8 Maja pokój umeblowany, z osobnem wejściem, przy zacnej rodzinie, może być z całodziennem utrzymaniem. Róg Sosnowej i Cmielnej № 60, dom Zaremby, mieszkania 39. 6298

Warecka № 7, w bramie 2-ej, są do odnajęcia 2 lub 4 pokoje umeblowane, z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, na 1-m piętrze od 1 Maja do 1 Lipca. — Tamże do sprzedania kolumny marmurowe, obrazy olejne stare i szal turecki. 6276

Z opałem 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1-go Lipca. Cena 180 rs. Jerozolimska № 73. 6274

Letnie mieszkania do wynajęcia w każdym czasie, większe i mniejsze, z ogrodem fruktowym, w Mokotowie, wprost kościoła, piąty dom od szosy. Wólice pod № 4. Wiadomość tamże u stróża lub przy ulicy Książęcej pod № 1, mieszkania 8. 6292

Pokój umeblowany od frontu jest do odnajęcia. Ul. Marszałkowska № 32, wejście z bramy od Złotej. 6297

Apartament składający się z salonu z balkonem i 4 obszernych pokoi z przedpokojem, elegancko umeblowanych, wraz z kuchnią, z całem urządzeniem kuchennem do wynajęcia na czas wystawy lub termin trzymiesięczny, od 1-go Czerwca do 1-go Września. Sienna № 4, bardzo blizko Marszałkowskiej. Wiadomość na miejscu, mieszk. № 5.

Letnie mieszkania są do wynajęcia w majętności Potok, za rogatką Marymontską w odległości jednej wiorsty, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, 5-u pokoi i kuchni, oraz jednego pokoju. Wiadomość na miejscu u właściciela Potoku. 6273

Mieszkanie z całym komfortem, umeblowane, tygodniowo lub miesięcznie, na czas wystawy i wyścigów jest do wynajęcia. Wiadomość: Nowy-Świat № 53, w składzie nici Scheffler. 6255

Lokale złożone z 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, także składy piwniczne suche i widne do wynajęcia od 1-o Lipca w domu № 3 przy ulicy Elektoralnej i № 5 przy ul. Przechodniej. 6262

Pokoik lub pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat 53, m. 20. 6266

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. Karpiński & Leppert. Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie. 959

Na imię Adolfa Rutkowskiego, siostra którego Ksawera była zaślubiona Janowi Nepomucenowi Jaroszkowskiemu, jest zabezpieczoną hypotecznie suma rs. 375 podlegająca obecnie spłacie. Strona interesowana respective jej sukcesorowie raczą swój adres nadesłać Dominikowi Ancowi, adwokatowi przysięgłemu. Świętojerska № 18, w Warszawie. 5907

50 kop. za skrajanie, sfastrygowanie i dopasowanie stanika, 75 okrycia, oraz wykończa wszelką krawieczyznę damską, podług najświeższych żurnali po cenach umiarkowanych. Pracownia Łojewskiej, Marjańska № 3. 5638

Handel nabiału, Chmielna 4, poleca ser litewski wyborowy, na pudy i funty, cena zniżona, handlującym rabat. 851

Fabryka, magazyn rękawiczek F. Weintraube, z ulicy Bielańskiej, przeniesione na Krak.-Przedmieście 53, obok cukierni Kocha. Zadaniem firmy jest: wyrabianie z najlepszych skór moskiewskich, sprzedawanie po najumiarkowańszej cenie, z poręczeniem za trwałość. 6029

Udzielam lekcje kroju systemem paryzkim, w domach prywatnych lub u siebie, po bardzo nizkiej cenie. Śliska 12. Śliwińska.

Kupuję kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 603

Józef Bogaszewski adw. przysięgły, przeprowadził się z m. Koła do Kalisza. Mieszka Wrocławskie-Przedmieście № 13. 940

Strojenie fortepianów za 75 kop. Zielna 2, mieszkania 4. 6122

U akuszerki są pokoje. dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację wspólne lub pojedyńcze. M. S.—Ul. Bracka № 6. 6283

U akuszerki O. G. jest pokój osobny dla osób spodziewających się słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 14. 6005

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ul. Chmielna № 35. 5867

Mamka bruneta na wyjazd, z młodym pokarmem. Jerozolimska 15, u stróża. 6197

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu u akuszerki Dulskiej. Ul. Łucka 13.

Mamki wiejskie, miejskie i niemka u akuszerki. Ulica Widok № 21a. 6307

Mamka wiejska bez długu, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Stare-Miasto № 16.

Ktoby sobie życzył wziąść dziewczynkę na własność, mającą miesięcy 9. Wiadomość u stróża: Żurawia № 6. 6258

Parasol zgubiono lub też zostawiono gdzieś w zeszłym tygodniu, czarny, jedwabny, w futerale, z atłasu hiszpańskiego, rączka z jednostajnego kija, mocno zawinięta, na jednej z kwaterek napis wyrobiony fabrycznie „Solidité garantie.“ Łaskawy znalazca zechce odesłać za nagrodą rs. 2. Hoża № 26, m. 4, 1-e piętro. 6269

Kluczyki zgubiono przechodząc ul. Długą od cerkwi do domu zwan. Potkańskie, lub w tramwaju, wsiadłszy na Długiej do Placu św. Aleksandra. Znalazca zechce odnieść: Jerozolimska № 18b, mieszk. 2, za nagrodą.

Do sprzedania wyżeł kasztanowaty, czystej rasy, siedmio-miesięczny, karny. Ulica Niecała № 10, mieszk. 1. 6059

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 20 Апрѣля (2 Мая) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner